

10.

PRZEMYSŁ ŚWIDERSKI I STANOWISKA WYDMOWEGO ŚWIDRY WIELKIE I.

L'industrie swidérienne de la station Swidry Wielkie I.

Wstęp. 17c 45.

Materiały krzemienne, które poniżej publikuję, pochodzą z badań stanowiska Świdry Wielkie I, przeprowadzonych przeze mnie w latach 1919-1928 przy współudziale mojej żony - p. I r e n y S a w i c k i e j. Nie reprezentują one całości inwentarza wyrobów krzemianych przemysłu świderskiego tego stanowiska, gdyż prócz tych materiałów istnieje jeszcze, nieopublikowany dotąd, bogaty i cenny zbiór, pochodzący z badań przeprowadzonych w tym samym okresie czasu przez S. K r u k o w s k i e g o, oraz dość bogata kolekcja wyrobów krzemianych, zebrana w r. 1912 /względnie 1913/ przez prof. K. S t o ł y h o na stanowiskach Świdry Wielkie I i Świdry Wielkie II - "Córki".^{^/} Kolekcji tej, jak również materiałów S. K r u k o w s k i e g o, w publikacji niniejszej uwzględnić nie mogłem, ponieważ są one niedostępne. ^^/ 2

Mimo braku specjalnej monografii przemysłu świderskiego, nazwa tego przemysłu już oddawna jest znana i ogólnie stosowana w literaturze prehistorycznej światowej. Stało się to dzięki opublikowaniu przez autora tej rozprawy i S. K r u k o w s k i e g o całego szeregu wzmianek i przyczynków, sygnalizujących odkrycie przemysłu świderskiego oraz dotyczących pośrednio lub bezpośrednio różnych stron wielce skomplikowanego zagadnienia tego przemysłu. Publikacyj tych nie omawiam tu, gdyż uczniem już to na innym miej-

^{^/} Ponieważ wyroby krzemienne, zebrane na obu tych stanowiskach, zostały zmieszane - nie mogą być one przeto traktowane równorzędnie z powyżej wymienionymi materiałami.

^{^/} Zbiory pochodzące z badań S. K r u k o w s k i e g o znajdują się w Państwowym Muzeum Archeologicznym, kolekcja zaś zebrana przez prof. K. S t o ł y h o, stanowiąca niegdyś własność Pracowni Archeologicznej Tow. Naukow. Warszaw., znajduje się - jak przypuszczać należy - w Muzeum Archeologicznym im. Er. Majewskiego T.N.W. Materiały pochodzące z moich badań, przeprowadzonych do r. 1928, stanowią własność Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

scu - w pracy poświęconej zagadnieniu wieku geologicznego przemysłu świderskiego /1930; 1 /. Zaznaczę tylko, że - łącznie z publikacją ^{powyżej} ~~opisaną~~ cytowaną - były one dotąd jedynym konkretnym źródłem naszej znajomości tego przemysłu - Przynależność należy dość jednostronnie, gdyż nie dajacem możliwości poznania samego obiektu, t.j. przemysłu świderskiego: jego charakteru morfologicznego oraz jego zespołu przemysłowego. W fakcie tym upatrywać należy przyczyny szeregu nieporozumień i dowolności stosowania nazwy tego przemysłu do wyrobów krzemienych, reprezentujących różne lokalne zespoły przemysłowe, przeważnie e-pipaleolityczne. Sądzę, że kres tym nieporozumieniom położyć winno opublikowanie, jedynie miarodajnego w tym względzie, inwentarza wyrobów krzemienych przemysłu świderskiego stanowiska Świdry Wielkie I, które jest stanowiskiem macierzystym tego przemysłu.

Przemysł świderski, jako przemysł nowy, wymagał przeprowadzenia szeroko zakrojonych i długotrwałych badań terenowych. Nie tylko ze względu na konieczność pozyskania, dla celów porównawczych, materiałów krzemienych z innych stanowisk, lecz również ze względu na potrzebę dokładnego ustalenia warunków stratygraficznych oraz wieku geologicznego tego przemysłu. Przeprowadzenie tych badań, a następnie opracowanie i opublikowanie uzyskanych wyników stało się możliwe jedynie dzięki wydatnej pomocy materialnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, za którą na tem miejscu składam wyrazy głębokiej wdzięczności.

P o ł o ż e n i e i o p i s s t a n o w i s k a . 76 15.

Stanowisko Świdry Wielkie I znajduje się w odległości ok. 20 km na pd.wsch. od Warszawy, w pobliżu ujścia rz. Świder, prawobrzeżnego dopływu Wisły. W części północnej przecina je szosa, prowadząca z Warszawy do Otwocka i Karczewia. W r. 1919 przedstawiało ono wydłużony na ok. 500 m i szeroki na ok. 150 m piaszczysty, całkowicie odsłonięty, pas terenu, na którego krańcach północnym i południowym znajdowały się niewysokie wzniesienia wydymowe - jakby pozostałości rozwianego wału wydymowego, o kierunku pd.-pd. Środkiem znajd-

dowało się obszerne, deflacyjne, kotlinowate zagłębienie, którego dno tworzyły piaski rzeczne wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiśły. Obecnie, to zn. po upływie piętnastu lat, wygląd stanowiska uległ bardzo poważnej zmianie. Z pagórków wydmowych, znajdujących się niegdyś na krańcach północnym i południowym, pozostały już tylko nikłe ślady, natomiast obszar, na którym występują piaski podłoża /tarasu/ oraz zajęty przez piaski wydmye współcześnie nawiane, znacznie się rozszerzył i wydłużył. Jest to krańcowe stadium rozwiewania stanowiska, po którym z kolei rozpocznie się powolny proces unieruchamiania jego powierzchni deflacyjnej i zarastania trawą.

Niemniej poważne zmiany zaszły, w ciągu tego okresu czasu, w stosunkach ilościowych i jakościowych zawartości kulturowej stanowiska Świdry Wielkie I. Ponieważ od r. 1919 było ono systematycznie i wielokrotnie, w ciągu każdego sezonu letniego, eksplorowane - obecnie przeto, mimo swego pierwotnego bogactwa w zabytki prehistoryczne i protohistoryczne, jest niemal zupełnie jałowe.

Rozmieszczenie zawartości kulturowej na powierzchni stanowiska było nierównomierne, tak pod względem ilościowym, jak i pod względem charakteru i wieku zabytków. W części południowej, najbogatszej, dominującą grupę stanowiły wyroby krzemienne przemysłu świderskiego, występujące luźnie na powierzchni deflacyjnej oraz w licznych gniazdach i skupieniach. Tu też znajdowała się skrytka, zawierająca 41 ~~bardzo~~ dużych okazów różnych wyrobów krzemienianych, wykonanych z surowca górnostarskiego /narzędzia grube i fragmenty konkrety krzemienianych, przygotowane do użytku w charakterze rdzeni wiórowych/ Wyroby krzemienne przemysłu świderskiego zajmowały w sposób zwarty dość znaczną partję ^{powierzchni deflacyjnej} tej części stanowiska. Stosunkowo drobne odcinki na krańcu południowym i w części środkowej, ~~zajęte~~ były zajęte przez skupienia wyrobów krzemienianych przemysłu świderskiego młodszego. W części północnej, prócz dość licznych, luźnie występujących, wyrobów krzemienianych neolitycznych, znajdowało się bogate skupienie tardenuśkie. Narzędzia tardenuśkie oraz neolityczne, ^asporadycznie, występowały również na odcinkach południowym i środkowym stano-

3/ Zawartość tej skrytki będzie przedmiotem specjalnej publikacji.

wiska. Poza tem, na całej przestrzeni, szczególnie jednak obficie w części południowej, występowały liczne fragmenty naczyń, przeważnie protohistorycznych.

Stratygrafia przemysłu świderskiego. *1/2 H.*

Piasek wydmowy, jako utwór wyjątkowo podatny na działanie czynników zewnętrznych - przede wszystkim wiatru, reprezentuje środowisko wysoce niekorzystne dla trwałej konserwacji występujących w nim złóż zabytków prehistorycznych. Teoretycznie rzecz ujmując, można by przyjąć, iż zależnie od stopnia zniszczenia eolicznego danej partji stanowiska - rozpiętość pionowa prehistorycznych poziomów kulturowych bądź zachowała się w stanie pierwotnym, bądź uległa częściowemu zburzeniu, ewentualnie - zupełnemu zniszczeniu. W tym ostatnim wypadku zespoły przemysłowe różnego wieku występują - jak to najczęściej ma miejsce - w jednym poziomie.

W rozprawie powyżej cytowanej / 1 /, gdzie, m.in., sprawę tę omawiam szczegółowo, starałem się wykazać, iż w ciągu długiego okresu czasu, ~~na~~ **na** ~~przez~~ **od** utworzenia się wydm niżowych, aż do momentu powstania pokrywającej je warstwy dolnej próchnicy, która reprezentuje zarazem stropowy poziom kulturowy stanowisk wydmowych, wydmy podlegały intensywnemu, niszczącemu i przemodelowującemu działaniu czynnika eolicznego. O przebiegu tego procesu, poza ogólnym stwierdzeniem, że miał ~~on~~ miejsce i że odbywał się etapami, przedzielonymi - jak przypuszczać należy - okresami względnego spokoju - nie wiele więcej wiemy. Niemniej jednak i to stanowi poważną zdobycz w naszej znajomości wydm, którą zawdzięczamy wynikom badań nad stratygrafią kulturową stanowisk wydmowych. W wyniku bowiem tych badań zostało stwierdzone: 1^o, iż dolna próchnica nie jest wieku litorinowego, lecz przedstawia utwór humusowy znacznie młodszy; 2^o, że pomiędzy dolną próchnicą a dolnym piaskiem wydmowym istnieje luka czasowa, zaznaczająca się /na licznych stanowiskach/ występowaniem w jednym poziomie, reprezentującym starą powierzchnię deflacyjną, wyrobów krzemiennych epipaleolitycznych i neolitycznych; wreszcie 3^o, że pomiędzy najstarszą, dolną częścią wydm typowych, zawierającą złoża wyrobów krzemiennych przemysłu

świderskiego, i ich górną częścią, zawierającą wyroby krzemienne epipaleolityczne, istnieje również luka czasowa, podczas której miało miejsce intensywne przemodelowywanie oraz nadbudowa eoliczna wydm niżowych.

Jak już z podanego powyżej opisu stanowiska Świdry Wielkie I wynika, pierwotnie składało się ono, prawdopodobnie, z paru wydłużonych, płaskich pagórków wdmowych, które, na skutek wytrzebienia w czasach niedawnych pokrywy leśnej, uległy intensywnemu rozwiewaniu. W przeciwieństwie do znajdującego się w pobliżu stanowiska Świdry Wielkie II - "Górki" - stanowisko omawiane charakteryzuje obecność tylko jednej warstwy piaszczystej gleby leśnej, odpowiadającej dolnej próchnicy innych stanowisk. Poniżej tej warstwy - podobnie jak to ma miejsce na wszystkich wydmach niżowych - występuje dolny piasek wydmy, w danym wypadku - podestłany piaskami rzeczniemi wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiszy.

Najstarszy poziom kulturowy na stanowisku omawianem reprezentują wyroby krzemienne przemysłu świderskiego I, występujące w spągowej partji dolnego piasku wdmowego. Górna część dolnego piasku wdmowego zajmują złoża wyrobów krzemiennych przemysłu świderskiego II, poziom zaś stropowy - przemysłów epipaleolitycznych starszych. Ponadto, w spągu oraz w dolnej części warstwy gleby leśnej /dolnej próchnicy/ występują wyroby krzemienne epipaleolityczne młodsze /tardenuaskie/ i neolityczne. Wobec nieznacznej miąższości dolnego piasku wdmowego, rozpiętość pionowa powyżej wymienionych złóż wyrobów krzemiennych ^azwłaszcza występujących w górnej części dolnego piasku wdmowego, jest minimalna.

W i e k p r z e m y s ł u ś w i d e r s k i e g o. 1/2 Hb

W rozprawie dotyczącej zagadnienia wieku geologicznego przemysłu świderskiego I /1/ - przemysł ten zsynchronizowałem z późną fazą okresu interstadjalnego, pomiędzy L₄ a nasunięciem Bałtyckiem. Powyższa definicja wieku była następstwem związania sedimentów rzecznych wysokiego tarasu akumulacyjnego /który tworzy podłoże stanowiska Świdry Wielkie I oraz innych sta-

nowisk tego samego wieku/ z recesją Środkowo-Polskiego zlodowacenia /daw.L4/. Pogląd ten, wobec nowych faktów, uzyskanych w wyniku dalszych badań nad geomorfologią pradoliny Wisły, uległ ostatnio częściowej modyfikacji. A mianowicie, akumulację tego tarasu obecnie odnoszę /1934; 2,3 / na okres recesji zlodowacenia Bałtyckiego, a ściślej mówiąc - nasunięcia Kujawsko-Mazurskiego /moreny czołowe kujawskie oraz Pojezierza Mazurskiego/, którego jezior spłynął pradoliną Wisły aż do okolic Płocka. /4,5/. W konsekwencji powyższej korekty definicji wieku tego tarasu i wiek wydm z nim związanych /1/ oraz występującego w spodzie tych wydm /względnie w dolnej ich części/ przemysłu świderskiego I automatycznie uległ przesunięciu ku górze - do interstadjału pomiędzy nasunięciem Kujawsko-Mazurskim a następnym, które nazywam Pomorskim /wał morenowy Bytów - Kartuzy/. Interstadjał ten, przypuszczalnie, odpowiada interstadjałowi Smidstrupskiemu Danji.

Rzecz oczywista, iż podane tu oznaczenia wieku, wysokiego tarasu akumulacyjnego oraz występujących na nim wydm z przemysłem świderskim, nie mogą być uważane za ostateczne. Wprawdzie wynikają one z pewnego całokształtu poznanych dotąd faktów, zarówno geologiczno-morfologicznych, jak i prehistorycznych, niemniej jednak, w związku z dalszym postępem badań nad pradoliną Wisły, mogą one ulec modyfikacji. Próba syntetycznego przedstawienia dotychczasowych wyników badań nad stratygrafią i chronologią naszych wydm niżowych oraz ich zawartości kulturowej, jest podana poniżej tablica porównawcza, nawiązująca do przyjętego obecnie w Danji podziału późnego czwartorzędu i czasów polodowcowych (6-14).

Inwentarz wyrobów krzemiennych. *1/2 Hb.*

Na całość bogatego inwentarza wyrobów krzemiennych przemysłu świderskiego składają się bardzo liczne odpadki i odkupki, wióry całe i ich fragmenty, rdzenie oraz liczne narzędzia całe i uszkodzone. Stan zachowania

materiałów krzemiennych naogół bardzo dobry. Na uwagę zasługuje obecność licznych okazów, głównie odłupków i wiórów, spękanych termicznie. Spękaniu temu towarzyszy zmienione, ciemniejsze zabarwienie, przechodzące od barwy brunatnawej w tony czarniawe, niekiedy ciemnoszarawe. Przyczyna spękania tych okazów jest niejasna, gdyż występują one zarówno w materiałach pochodzących z współczesnej powierzchni deflacyjnej, jak i w materiałach nie odsłoniętych przez wiatr, występujących w dolnym piasku wydnowym w postaci bogatych skupień, zwanych gniazdami. Być może, iż spękanie niektórych okazów przypisać należy insolacji, bardziej jednak uzasadnionem wydaje mi się przypuszczenie, iż jest ono wynikiem działania ognia. Ponieważ stopień spękania omawianych wyrobów krzemiennych jest różny i różną też jest intensywność towarzyszącej mu zmiany zabarwienia - wskazywałoby to nie na przepalenie, w dosłownym tego słowa znaczeniu, lecz jedynie na różny stopień nagrzania, co łatwo mogło mieć miejsce jeżeli obróbka surowca krzemiennego oraz wyrób narzędzi odbywały się przy ognisku.

Przy sposobności ogólnej charakterystyki materiałów krzemiennych niepodobna nie zwrócić uwagi na jeszcze jeden ważny fakt, jakim jest wyświecenie eoliczne powierzchni wyrobów krzemiennych. Okazuje się bowiem, iż niemal wszystkie wyroby krzemienne, pochodzące z gniazd, mają powierzchnie, w mniejszym lub większym stopniu, eolicznie wyświecone. ⁴/ Okazy o powierzchniach matowych, świeżych, należą do rzadkich. Z faktu tego wynikałoby, iż zawartość większości gniazd przemysłu świderskiego nie występuje na złożu pierwotnym, lecz wtórnym - na starych, pogrzebanych powierzchniach deflacyjnych tego stanowiska /1/. Przemawia za tem również fakt występowania w dolnym piasku wydnowym s p a t y n o w a n y c h wyrobów krzemiennych, stwierdzony przeze mnie na różnych stanowiskach, a przede wszystkim na pobliskim stanowisku Świdry Małe III, gdzie materiał krzemienno spatynowany stanowił zawartość jednego z gniazd /15/.

7/ Normalnie pokrywa je nalot z pyłu kwarcowego, zazwyczaj zabarwiony związkami żelaza. Obecność tego nalotu powoduje zbudzenie matowości i szorstkości powierzchni okazów tego rodzaju. Wyroby krzemienne, pochodzące z współczesnej powierzchni deflacyjnej, nalotu tego z reguły nie posiadają i od okazów pochodzących z dolnego piasku wydnowego różnią się, naogół, znacznie większym wyświeceniem eolicznym *powierzchni.*

Świderczycy, zamieszkujący stanowisko Świdry Wielkie I, do wyrobu narzędzi użytkowali niemal wyłącznie surowca górno-astarcckiego, importowanego z terenu północno-wschodniego zbocza gór Świętokrzyskich /16/. Sądząc z obfitości materiałów odpadkowych, reprezentujących różne stadia wstępnej, przygotowawczej obróbki surowca /17/, sprowadzano całe, względnie większe fragmenty konkrecyj krzemiennych, przy czym specjalnie dobierano bardzo szlachetne pod względem przemysłowym gatunki surowca, o równym, brunatnym, ciemno-brunatnym i brunatno-czerwonawym zabarwieniu. Inne odmiany tego surowca - o masie ziarnistej, nieprzezroczystej, z wrostami petrosileksowymi, lub też o masie szklistej, jakby zadymionej, bez wyraźnej, tak charakterystycznej dla surowca górno-astarcckiego, pyłkowej zawiesiny, względnie o zawiesinie różnoziarnistej - byłyby użytkowane w znikomych rozmiarach. Doskonały stan zachowania kory, pokrywającej użytkowane do wyrobu narzędzi konkrecje krzemienne, wskazuje na to, iż były one czerpane bądź ze złoża pierwotnego, bądź z naturalnych osypisk wapieni macierzystych tego surowca.

Fakt celowej eksploatacji wyłącznie tego gatunku surowca krzemienego, mimo obecności na tym samym terenie złóż innych surowców jurajskich /raurackich i dolno-astarcckich/, niewątpliwie nie jest dziełem przypadku, lecz posiada głębsze uzasadnienie. W fakcie tym dopatrywać się należy działania tradycji, utrwalonej i przekazanej naszym świderczykom przez ich bezpośrednich przodków, którzy - jak na to wskazują również inne fakty - zamieszkiwali oddawna obszar gór Świętokrzyskich.

Znaczna większość wyrobów krzemienych, jakie omawiam w niniejszej pracy, przedstawia materiał zebrany z współczesnej powierzchni deflacyjnej. Ponieważ występował on w towarzystwie wyrobów krzemienych różnego wieku, reprezentujących różne przemysły młodsze - wydzielenie przeto, z całości inwentarza krzemienego tego stanowiska, wyrobów należących niewątpliwie do przemysłu świdorskiego I nastroczało przez długi czas duże trudności. Powiększała je jeszcze i ta okoliczność, że zarówno wyroby krzemienne przemysłu świdorskiego, jak i należące do innych przemysłów, młodszych, wykonane były z pokrewnych odmian tegoż surowca górno-astarcckiego. Z pomocą w tym względzie przysz-

zy odkrycia "g n i a z d" przemysłu świderskiego, których zawartość, występująca w dolnym piasku wydmowym, była pozbawiona - jak na to różne fakty wskazywały - obcych domieszek. Opierając się na tem kryterjum, z całości inwentarza tego stanowiska zostały wydzielone, jak sędzę - z dużą dozą ścisłości, wyroby krzemienne przemysłu świderskiego I. Celem umożliwienia kontroli tej selekcji, na tablicach I - X podaję materiał pochodzący z powierzchni deflacyjnej, wydzielony na podstawie kryterjum zawartości gniazd, na tablicach zaś XI - XIV wyroby krzemienne, pochodzące z "gniazd".

Na całość inwentarza ~~krzemianowego~~ składają się wyroby, reprezentujące całokształt procesu wytwarzania narzędzi krzemianowych. Najliczniej występują o d ł u p k i /kilka tysięcy okazów/, różnych wymiarów - poczynając od deg^ssisażowych /grubych i średnich/ do zupełnie drobnych, przedstawiające produkt uboczny, związany z różnymi stadjami przygotowawczej obróbki surowca - buł krzemianowych, oraz produkcja r d z e n i. Następną z kolei grupę wyrobów reprezentują w i ó r y /parę tysięcy okazów/. Stanowią one, obok rdzeni, produkt celowy, który - ze względu na jego rolę w procesie wytwarzania narzędzi - należałoby nazwać p ó ł f a b r y k a t e m. Mimo niewątpliwie częstego posiłkowania się surowcami wiórami w charakterze narzędzi /np. noży/ - narzędziami jednak - we właściwym tego słowa znaczeniu - one nie są, a jedyni reprezentują materiał podstawowy, z którego, przy zastosowaniu wtórnej obróbki - szczyrbienia, były wytwarzane narzędzia^o różnym przeznaczeniu.

Wióry typowe, naogół cienkie, średnich wymiarów - największe dosięgają 9 cm długości i 18-21 mm szerokości. Przeważają okazy drobniejsze, aż do typów mikrolitycznych włącznie. Większość okazów uszkodzona - bądź bez podstaw, bądź bez wierzchołków. Charakter morfologiczny odkupków i wiórów ilustrują okazy przedstawione na tabl. III-V /pierwsze na tabl. III, pod nn. 1-5/, a ponadto, jeśli chodzi o wióry - również liczne narzędzia wiórowe, przedstawione na tabl. VI-XIV.

W kolekcji ~~krzemianowej~~ publikowanej dość liczną grupę wyrobów stanowią rdzenie /ok. 30 okazów/. Reprezentują one okazy typowe, charakterystyczne dla przemysłów orinjackich i madleńskich. Niemal wyłącznie występują rdzi-

nie klockowate, ^{przeważnie} dwupodstawowe, o grzbiecie noszącym wyraźne ślady ^{obróbki} przygotowawczej, ~~o kształcie~~ ^{grzbietowa} bądź płaskim, bądź dwuspadkowym (daszkowatym), z ostrą krawędzią / tabl. I-fig. 1-1a, 3-3a i 4-4a; tabl. I-fig. 2-2a, 7-7a, tabl. III-fig. 3-3a, tabl. XII-fig. 3-3a i 5-5a/. Partje grzbietowe ^{rdzeni} przeważnie silnie ukośnie ścięte przez płaszczyzny uderzeń, przedstawiające - jak to ilustrują okazy podane na tabl. XI-fig. 1a i 2 - negatywy odkupków odbitych wskutek uderzenia wykonanego u podstawy odkupni. Wymiary rdzeni wahają się w granicach od ok. 10 cm do 5,5 cm, przyczem jedne są smukłe, o odkupni stosunkowo wąskiej, inne krępe - o odkupni dość szerokiej. Odmienny typ rdzeni reprezentują r d z e n i e p ł a s k i e b o c z n e, do których zaliczyć należy trzy okazy / tabl. II-fig. 1-1a i 2-2a, tabl. XII-fig. 4-4a/. Charakteryzuje je płaski, szeroki korpus, którego jeden bok przedstawia wąską odkupnię, drugi - grzbiet. Korpus rdzeni tego typu, podobnie jak u narzędzi, posiada stronę dolną, która zazwyczaj jest płaska, ^{x/} i górną, wypukłą, pokrytą w całości lub częściowo - wzdłuż krawędzi partji grzbietowej - negatywami szczerb przygotowawczej obróbki. Obecność tych rdzeni zasługuje na uwagę, gdyż nie jest wykluczone, że reprezentują one p r o t o t y p rdzeni płaskich bocznych epipaleolitycznych i neolitycznych, znanych z terenu Azji Mniejszej i Syberji ^{ostatnie} //ze stanowisk t. zw. "paleolitu syberyjskiego" oraz ze stanowisk otwartych wydmowych o inwentarzu epipaleolitycznym/, u nas zaś - z niektórych stanowisk wydmowych epipaleolitycznych, jak również inwentarzy wyrobów obsydjanowych osad neolitycznych ze starszą ceramiką wstęgową.

Cechą charakterystyczną dla obu opisanych powyżej typów rdzeni jest sposób przystosowywania krawędzi płaszczyzny uderzeń do potrzeb produkcji wiórów. Polegał on głównie na szczerbieniu krawędzi podstawy odkupni, między żeberkami negatywów wiórowych, nie zaś na odbijaniu powierzchniowych odkupków od płaszczyzny uderzeń, który to sposób był szeroko stosowany w młodszym paleolicie, epipaleolicie i w pewnych przemysłach wiórowych neolitycznych.

⁵ x/ Stronę dolną okazów podanych na tablicy II, fig. 1-1b i 2-2b tworzą powierzchnie naturalne - termiczne; okazu zaś podanego na tabl. XII, fig. 4-4a - powierzchnia intencjonalna - pozytywu bardzo grubego i dużego odkupka, z którego rdzeń ten został wykonany.

nych. Poza tem, celem odnowienia zużytej, względnie uszkodzonej krawędzi podstawy odłupni, stosowano odbijanie płaszczyzny uderzeń, które powodowało skrócenie rdzenia. Wspomnieć również należy o stosowaniu jeszcze innego zabiegu technicznego, który polegał na odbijaniu pierwotnych bocznych krawędzi rdzenia. Rezultatem tego zabiegu są, m. in., bardzo charakterystyczne, długie, trójkątne wióry, których wydatny zazwyczaj grzbiet przedstawia krawędź bądź z jednej, bądź z obu stron pokrytą negatywami szczerb dużych i drobnych, związanych z przygotowawczą obróbką rdzenia. Wióry te, zwane *z a t ę p c a m i b o c z n e m i*,^{*} były odbijane w celu powiększenia powierzchni użytkowej rdzenia, to zn. - odłupni, jak również i w tych wypadkach, kiedy nasutek zużycia rdzenia odłupnia stawała się płaska, co utrudniało lub wręcz uniemożliwiało dalszą produkcję wiórów.

Rdzenie występujące w inwentarzu krzemienym przemysłu świderskiego I wykazują znaczny stopień zużycia, a ponadto wyraźne ślady posikkowania się nimi do różnych czynności. Większość z nich została przystosowana do użytku w charakterze strugów, na co wskazuje typ zaszczerbienia podstawy odłupni, stopienie jej krawędzi oraz częściowe wyświecenie powierzchni płaszczyzny uderzeń /tabl. I-fig. 3-3a, 4-4a, 5 i 6; tabl. II-fig. 1 - ostrze dolne; tabl. XII-fig. 1 - ostrze górne przerobione na ostrze z pyskiem, 3-3a, 4-4a i 5-5a/. Dość liczne okazy były użytkowane również w charakterze tłuków - łuszczyków /tabl. II-fig. 4-4a, tabl. XIII-fig. 1 i 2/. Okaz podany na tabl. II-fig. 3-3a przedstawia silnie zużyty rdzeń, przystosowany do użytku w charakterze narzędzia tnącego.^{*/} Wyszczerbienia na obu bokach miały, prawdopodobnie, na celu podniesienie technicznej sprawności tego narzędzia /lepsze ujęcie, względnie skuteczniejsze umocowanie do osady/. Z pośród wymienionych powyżej trzech rdzeni płaskich bocznych - dwa okazy /tabl. II-fig. 1-lb i 2-2b/ przedstawiają typowe rylce węglowe rdzeniokształtne, przyczem ostrza obu tych rylców - co zasługuje na podkreślenie - były parokrotnie naprawiane. Bardzo ciekawy przykład

⁶*/ Termin ten nawiązuje do nazwy "*z a t ę p i e c*", jaką pierwszy do wiórów tego typu zastosował S. K r u k o w s k i //8/.

⁷*/ Część środkowa powierzchni górnej tego okazu oraz część środkowa zaszczerbionej powierzchni dolnego ostrza, zniszczone wskutek łuszczenia się masy krzemiennej, wywołanego bądź przez insolację, bądź przepalenie, Na rysunku części te zostały zrekonstruowane.

zużytkowania części krawędzi podstawy odkupni, w charakterze ostrza tnąco-żłobionego, przedstawia rdzeń podany na tabl. I-fig. 4-4a. Dolna część lewego boku odkupni /partja zakreskowana na rys. 4/ jest silnie wypolerowana i błyszcząca podobnie, jak ostrze noży lub piłek neolitycznych. Głównym punktem pracującym był ostry wydatny punkt styku lewej krawędzi negatywu drobnego wióra /o wierzchołku podgiętym/ z płaszczyzną uderzeń. Wskazuje na to najintensywniejsze w tym punkcie wypolerowanie powierzchni odkupni i boku rdzenia. ^(na rysunku punkt ten jest zaznaczony strzałką prostopadłą) Jest rzeczą ^{uwagi} godną ~~zauważenia~~, iż przylegająca partja płaszczyzny uderzeń nie ujawnia żadnych śladów wyświecenia. Fakt ten przypisać należy z jednej strony pozycji rdzenia podczas pracy, z drugiej zaś strony - kierunkowi ruchu. Co do pierwszej kwestji, to nie ulega wątpliwości, że był on zorientowany przeciwległym bokiem odkupni do góry i jednocześnie pod kątem ostrym nachylony do powierzchni ciała żłobionego. Co się zaś tyczy kierunku ruchu tego narzędzia w trakcie pracy - to, niewątpliwie, posiłkijący się niem posuwał je od danego punktu do siebie, a nie przeciwnie - od siebie. Materiał podlegający obróbce - żłobieniu, względnie cięciu, ~~nie mógł być twardy, lecz miękki~~ nie mógł być twardy, lecz miękki /skóra, drzewo?/, gdyż tylko długotrwałe tarcie miękkiego ciała mogło spowodować tego rodzaju wyświecenie. Przemawia za tem również brak jakichkolwiek ^{śladów} uszkodzeń, czyto w postaci wyszczerbień, czyto w postaci stępienia matowego krawędzi odkupni i wydatnych krawędzi negatywu wióra, które podlegały bardzo intensywnemu tarcu. ~~Wskazuje na to~~

Zupełnie odmienny typ użytkowania rdzeni ujawniają okazy podane na tabl. II-fig. 3a oraz XII-fig. 3a i 4#. Na okazach tych /z reguły na stronie dolnej, względnie grzbietowej/ drobne części krawędzi bocznych są stępione, matowe, przyczem stępienie to niema charakteru starcia, lecz nierównomiernego zmiążdżenia powierzchniowej masy krzemiennej. Tego rodzaju stępieniu krawędzi towarzyszy stale dość intensywne i bardzo gęste porysowanie przylegającej partji powierzchni rdzenia. Rysy są przeważnie krótkie i naogół jednokierunkowe. Geneza tych śladów użytkowania rdzeni jest niejasna. Charakter zarysowań powierzchniowych oraz stępienia krawędzi /któremu niekiedy towarzyszą drobne, nieregularne, powierzchniowe wyszczerbienia, przeważnie po stronie odku-

ni/ zdaje się wskazywać, z jednej strony - na bierną rolę rdzenia, z drugiej zaś strony - na czynność polegającą na częstym i dość gwałtownym uderzaniu ciałem twardym i o powierzchni ostrej, w krawędź rdzenia wraz z przylegającą do niej partją płaszczyzny grzbietowej. Analogja z krzesaniem ognia jest tak uderzająca, że wprost niepodobna powstrzymać się od przypuszczenia, że rdzenie te były użytkowane, przy wzniecaniu ognia, w charakterze biernym - krzesiwek krzemiennych.

Ze względu na pewien, zresztą odległy, związek z grupą narzędzi rdzeniowatych, wymaga specjalnego omówienia w tem miejscu okaz podany na tabl. XIII-fig.3-3a. Okaz ten został wykonany z płytkowatego, termicznego okrucha kongrecji krzemiennej. Przedstawia on narzędzie ręczne, doskonale przystosowane do mocnego ujęcia palcami dużym i wskazującym oraz środkowym, który obejmował tylec i służył za oparcie całego korpusu tego narzędzia. Wyszczerbienia boczne, na stronie górnej i dolnej /miejsca zakreślone i oznaczone cyframi II i III/ służyły za oparcie dla dwóch pierwszych palców, najsilniej ujmujących i kierujących pracą ostrza tego narzędzia. Pierwsze z nich dokładnie odpowiada palcowi dużemu, drugie - wskazującemu /w pozycji zgiętej/. Zaszczerbienie tylca /IV/ miało na celu złagodzenie pierwotnej ostrości tego punktu, którym narzędzie to opierało się o podstawę dolnej falangi środkowego palca. Ostrze pracujące przedstawia silnie łukowato-asymetrycznie wygiętą partję wierzchołkową narzędzia, utworzoną ze styku dwu płaszczyzn bocznych, z których prawą /od strony górnej/ tworzy jeden duży podłużny negatyw, lewą zaś - negatywy dwóch odłupkowych, dużych szczyrb, wykonanych od strony górnej. Krawędź ostrza, na stronie górnej, jest wtórnie zaszczerbiona: dużymi, powierzchniowymi i drobnymi, muszłowatymi szczyrbami. Powierzchnia ostrza, od strony dolnej, ujawnia nierównomierne, naogół słabe, wyświecenie, najintensywniejsze w dolnej partji głębokiego, muszłowatego negatywu dużej szczyrby /w punkcie oznaczonym ^{rys.3a} strzałką prostopadłą/. Dokładne określenie użytku tego narzędzia wymagałoby przeprowadzenia specjalnych poszukiwań i studjów wyrobów analogicznych. Zresztą wydaje się, iż nie reprezentuje ono ściśle sprecyzowanego typu morfologiczno-przemysłowego, zajmującego określoną pozycję w systematyce ogólnej narzędzi krzemiennych

młodsze paleolitu. Najbardziej zbliża się ono do grupy grubych rylców o ostrzu wytworzonym przez obustronne szczybienie. Biorąc pod uwagę fakt wyświecenia dolnej /lewej/ płaszczyzny ostrza oraz kierunek tego wyświecenia, należy wnosić, iż posiłkowano się nim w charakterze noża - struga /m.in. przy oczyszczaniu kości z żył i mięsa !/.

Szczegółowego omówienia wymaga również inny okaz, mimo iż przynależność jego do przemysłu świderskiego I nie jest zupełnie pewna, lecz jedynie wysoce prawdopodobna. Wprawdzie jest on wykonany, ponad wszelką wątpliwość z surowca górnio-astarcckiego, wskutek jednak silnego przepalenia jest biały i niepodobna ściśle ustalić gatunku tego surowca. Ponieważ kryterjum to, w stosunku do materiałów pochodzących z powierzchni deflacyjnej stanowiska, posiada ważne znaczenie, stąd to zastrzeżenie, które ma raczej charakter teoretyczny. Okaz ten bowiem nie jest pozbawiony analogji. Reprezentuje ją obiekt podobny, pochodzący ze stanowiska otwartego B a r y c z I /pow.konecki/, z gniazda wyrobów krzemienych, należących - według wszelkiego prawdopodobieństwa - do starszej fazy przemysłu świderskiego.

Okaz omawiany /fig.1-le w tekście/ przedstawia dość duży i gruby fragment konkrecji krzemiennej, którego obustronna obróbka nadaje mu charakter niewykończonego protosolutrejskiego, krępego, ostrza typu Przedmost. Powierzchnia górna zlekka asymetrycznie wypukła, pokryta płaskimi negatywami odłupkowymi, a wzdłuż krawędzi bocznej, prawej górnej - negatywami drobnych, nieregularnych wtórnych szczyb. Bok prawy dolny pionowo - wklęsło ścięty, wskutek odbicia kilku seryj odłupków, początkowo dużych, następnie coraz mniejszych, muszlowatych, zakamujących się w partjach wierzchołkowych. Strona dolna tego okazu przedstawia powierzchnię bardziej urozmaiconą: dość silnie wypukłą w partji wierzchołkowej /częściowo uszkodzoną/ i wklęsłą pośrodku. Tworzą ją płaskie negatywy odłupkowe, ścinające stromo oba boki wierzchołkowej części ostrza, oraz trzy duże, głębokie negatywy odłupków powierzchniowych. Krawędzie lewego górnego boku i prawego dolnego boku - wtórnie zaszczerbione nieregularnymi szczybami.

Narzędzia prowizoryczne i atypowe stanowią, w omawianym zespole przemysłowym, grupę najliczniej reprezentowaną. W publikacjach inwentarzy stanowisk paleolitycznych i epipaleolitycznych, grupa ta jest, przeważnie, całkowicie pomijana wskutek niedoceniaenia jej wartości kulturowej. Przyjęty ogólnie zwyczaj publikowania jedynie narzędzi typowych uznać należy, z różnych względów, za wysoce niewłaściwy. Przedewszystkiem materiał taki jest silnie obciążony subiektywizmem autora, następnie - nie odzwierciedla rzeczywistego charakteru oraz składu przemysłowego danego zespołu, i wreszcie - stwarza najzupełniej błędną sugestię, jakoby narzędzia typowe stanowiły jedynie miarodajne kryterjum dla definicji przynależności kulturowej danego inwentarza wyrobów krzemiennych. Grupę narzędzi prowizorycznych i atypowych, jak w danym wypadku - reprezentują głównie odłupki i wióry, bądź noszące wyraźne ślady użytkowania ich w stanie surowym, bądź przystosowane doraźnie do danej czynności. Nie są więc to narzędzia atypowe w sensie nieumiejętnego, względnie niestarannego, niedokładnego wykonania jakiegoś narzędzia o ustalonym typie morfologiczno-przemysłowym, lecz - w ścisłym tego słowa znaczeniu - narzędzia doraźnego użytku i jako takie - atypowe. Ilustrują je okazy podane na tabl. III-fig. 1-15 oraz na tabl. IV-fig. 1-8, 11-15, ^(21 i 29) 17-32; V-fig. 1, 29-30; XI-fig. 1-5; XII-fig. 6-7b; XIII-fig. 4-5, 7-8. Większość z nich, niezależnie od tego czy są to odłupki, czy wióry, przedstawia narzędzia tnące, użytkowane - jak na to wskazuje częściowe, nieregularne zaszczerbienie krawędzi podłużnych - w charakterze noży. Poza tem w grupie tej dość licznie występują odłupki i wióry z zaszczerbionymi wnętrzami, użytkowane w charakterze obłęczników /tabl. III-fig. 2, 3, 9; IV-fig. 2, 4, 5, 7, 8/, oraz wióry i odłupki przystosowane do użytku w charakterze przekłuwaczy /tabl. III-fig. 4-6; IV-fig. 26-32; V-fig. ^(21 i 29) 29). Ponadto, do grupy tej należą liczne, przeważnie drobne narzędzia wiórowe, których zastosowanie nie jest dostatecznie jasne. Są to bądź dolne partje wiórów o krawędzi złamania pokrytej mikroszczerbami, bądź górne części wiórów /względnie całe drobne wióry/, w partji wierzchołkowej zaszczerb-

Zaszczerbienie dolnej partji krawędzi bocznej wióra, podanego na tabl. IV-fig. 11, jest wynikiem użytkowania go w charakterze naciskacza - przy zaszczerbianiu narzędzi typowych.

bione /całkowicie lub częściowo/ w sposób analogiczny (tabl. IV-fig. 12-13, 15, 17-15).

Grupę o s t r z y /prócz ostrzy wiórowych z trzonkiem/ ilustrują w sposób wyczerpujący okazy podane na tabl. IV-fig. 14, 16 ⁹ i 28; V-fig. 2-28; XII-fig. 8; XIII-fig. 6, 9-10. W grupie tej uderza ubóstwo okazów typowych a w szczególności - ubóstwo form nawiązujących do wielce urozmaiconej grupy mikrolitycznych typów ostrzy grawet. Skromnymi przedstawicielami tych ostatnich są okazy 23, 25 - 27 - na tabl. V, oraz - 6 i 10 - na tabl. XIII. Okazy pozostałe reprezentują dwa inne typy ostrzy: n o ż e p ó ł t y l c o w e oraz o s t r z a m i k r o l i t y c z n e z t r z o n k i e m i i c h p o - c h o d n e /tabl. IV-fig. 28; V-fig. 9, 13-21, 24 i 28; XIII-fig. 9^{i 14-14a}/. Zaszczerbienie ^{większości} noży półtylcowych nietypowe /mikroszczerbami/, wskutek czego mają one raczej charakter narzędzi prowizorycznych /tabl. IV-fig. 14, 16; tabl. V-fig. 2-8, 10-12, 22; tabl. XII-fig. 8/. Wyjątek pod tym względem stanowią dwa okazy /10 i 22 na tabl. V/, dla których nie brak licznych i bardzo bliskich analogii w przemysłach górno-orinjackich i madleńskich. Nie jest wykluczone, że okazy te były przerobione na ostrza z wycięciem bocznym u podstawy /niestety, są one uszkodzone w tych partjach/, na co wskazywałoby - zwłaszcza u pierwszego z nich - wyraźne, celowe zaszczerbienie na dochowanej części krawędzi ukośnej dolnej. Ostrza mikrolityczne z trzonkiem charakteryzuje zaszczerbienie u podstawy /przeważnie na obu krawędziach, niekiedy na stronie dolnej/, drobnymi, muszlowatymi szczerbami, które na pewnych okazach przybierają charakter szczerb powienchniowych. W podobny sposób ^(oraz mikroszczerbami) były zaszczerbione, prawdopodobnie, wierzchołkowe partje tych ostrzy, sądząc z okazów 28 - na tabl. IV, 24, 28 - na tabl. V i 9 - na tabl. XIII, które - według wszelkiego prawdopodobieństwa - przedstawiają wierzchołkowe, względnie górne partje ostrzy mikrolitycznych z trzonkiem. Niemniej charakterystyczną cechą tych ostrzy, nawiązującą je do ^{ich} klasycznych przedstawicieli - górno-orinjackich ostrzy mikrolitycznych z trzonkiem, jest to, że przy wytwarzaniu ich dolna partja wióra, z sęczkiem, z reguły - jak się wydaje - nie była usuwana.

9 / Przynależność ^{tego} okazu ~~nażanego na rysy~~ do omawianego zespołu przemysłowego jest niepewna.

Najbardziej charakterystyczną dla omawianego zespołu przemysłowego, a zarazem najliczniejszą grupę narzędzi stanowią o s t r z a w i ó r o w e z t r z o n k i e m. Ilustrują je w sposób wyczerpujący okazy podane na tabl.VI-fig.1-15, VII-fig.1-7, XI-fig.6-7 i XIII-fig.12-13. Mimo pozornie jednolitego charakteru, wyróżnić należy wśród nich t r z y o d r ę b n e, pod względem morfologiczno-genetycznym, t y p y o s t r z y. Fakt powyższy nie jest pozbawiony głębszego znaczenia, gdyż wskazuje on na obecność w podłożu kulturowym przemysłu świderskiego genetycznie różnych elementów składowych.

T y p p o d s t a w o w y, p r z e w o d n i, do którego nawiązuje się większość ostrzy występujących w tym przemyśle, r e p r e z e n t u j e o s t r z e w i ó r o w e z t r z o n k i e m, p o c h o d n e p r o t o s o l u t r e j s k i c h o s t r z y w i ó r o w y c h. Wyjątkowo pięknymi przedstawicielami tego typu są okazy podane na tabl.VI-fig.1-1a 8-8a i 10-10a, oraz ^{(-na tabl} XI-fig.6-6a /należą do nich również okazy uszkodzone - tabl. VI-fig. ^{(2-2a), 7-7a} 6-6a, ^{9-9a} 9-9a, ~~11-11a~~ XI-fig.7-7a oraz XIII-fig.13-13a /. Ponieważ ten typ ostrzy stanowi charakterystyczną właściwość omawianego zespołu przemysłowego, w którym występuje jako typ dominujący, ~~zależy przeto~~ ^{przeto} zasługuje na specjalne wyróżnienie terminologiczne. Zadość temu czyniąc, wprowadzam dla typu tego nazwę o s t r z e ś w i d e r s k i e. Z kolei następny typ ostrzy wiórowych z trzonkiem reprezentują okazy o cechach morfologicznych ujawniających bliskie pokrewieństwo z ostrzami grawet typu grimaldzkiego. Doskonałymi przedstawicielami ich są okazy podane na tabl.VII-fig.5-5a i 6-6a. Ostatni wreszcie - trzeci typ ostrzy, występujący jedynie sporadycznie, przedstawia okaz podany na tabl.VII-fig.7. Jest to typ pokrewny końcowo-orinjackim ostrzom à cran.

Z p o ś r ó d pozostałych okazów - cztery /tabl.VI-fig.12-14 i VII-fig.1/ przedstawiają formy ewolucyjne ostrza świderskiego. Różnice zaznaczają się głównie w obróbce i morfologii trzonka, który zdradza wyraźną tendencję w kierunku formy ostrego kolca, właściwej trzonkom ostrzy należących do młodszych zespołów przemysłowych. Typ odmienny przedstawia okaz podany na tabl.VI-fig.3-3a. Jest to złamane ostrze typu świderskiego, wykonane z dość

grubego, wąskiego wióra. Trzonek tego okazu, niemal zupełnie nie wydzielony, o końcu szerokim i płaskim, na stronie dolnej częściowo zaszczerbiony szczyrbami powierzchniowymi. Powyższe charakterystyczne cechy nadają mu wygląd prymitywny, przypominający protosolutrejskie wzory tych ostrzy. Prócz wymienionych, na uwagę zasługują jeszcze cztery inne okazy, z których dwa /tabl.VII-fig.2 i 3/, przerobione na rylce /węglowy i klinowaty/, przedstawiają różne formy, zasadniczo, tego samego typu ostrza świderskiego. Pozostałe dwa okazy /tabl.VI-fig.4-4a i VII-fig.4-4a/, łącznie z pierwszym /t.VII-f.2-2a/ - mimo pewnych różnic morfologicznych - charakteryzuje wyraźna przewaga przeżytkowych cech końcowo-orinjackiej grupy ostrzy.

Ostrza świderskie i ich pochodne, były dotąd nawiązywane do znanych ostrzy końcowo-orinjackich Font-Robert. Pogląd ten jednak uznać należy za nieskusny, gdyż mimo wspólności pewnych cech morfologicznych, są to zupełnie odrębne, lokalne typy ostrzy z trzonkiem, genetycznie nie związane z sobą.

Podobnie jak wyżej opisane ostrza, rylce stanowią liczną /ok.40 okazów w kolekcji publikowanej/ i dość urozmaiconą grupę narzędzi. Najliczniej /ok.25 okazów/ są reprezentowane rylce węglowe /tabl.VII-fig.2 i 9-14, VIII-fig.1-8 i 10-11, XI-fig.12, XII-fig.9-10 i XIV-fig.2-6 i 7/, wśród których występuje kilka odrębnych typów. Na podkreślenie zasługuje fakt, nie pozbawiony głębszego znaczenia, a mianowicie, iż niemal większość rylców węglowych, występujących w tym zespole przemysłowym, posiada wyraźnie kapski charakter /tabl.VII-fig.10-14, VIII-fig.3, 6-8, XII-fig.10, XIV-fig.4-6/. Pod tym względem wyróżniają się w szczególności trzy okazy /t.VII-f.13-14 i XII-f.10/, które możnaby uznać za typowo kapskie, oraz trzy inne, drobne, przypominające końcowo-orinjackie rylce z grupy Noailles /t.VIII-f.7-8 i XIV-f.4/. Z innych okazów zasługują na uwagę: mikrorylec węglowy /t.VIII-f.10/, wykonany na zaszczerbionym mikroszczerbami wierzchołku szerokiego, cienkiego odkupka; niefortunnie wykonany rylec z uszkodzonego podkrażkowego skrobacza /t.VIII-f.11/ rylec pseudowęglowy, wykonany przez zaszczerbienie przeciwległe /t.XIV,f.1-1a/ oraz rylec podwójny, wykonany prawdopodobnie również ze skrobacza podkrażkowego /t.XIV-fig.11-11a/.

Sród rylców klinowatych, które są dość licznie reprezentowane, przeważają okazy o ostrzu asymetrycznym i atypowe /tabl. VIII-fig.9, IX-fig.1-2 i 4, XIV-fig.7-~~7a~~^{7a}. Wyjątek pod tym względem stanowią dwa typowe rylce klinowate, z których jeden jest wykonany z wierzchołkowej partji ostrza świderskiego /tabl.VII-fig.3-3a/, drugi zaś - o płaszczyznach rylcowych dwuściennych i ostrzu naprawianem przez wtórne zaszczerbienie krawędzi pracującej drobnymi szczyrbami powierzchniowymi - ~~zrobionymi~~^{jest} wykonany z ~~zrobionymi~~ dość grubego odłupka - podstawiaka, ¹⁰ przedstawiającego odbitą płaszczyznę uderzeń, a więc - podstawię rdzenia. /tabl.XI-fig.8-8a/. Do grupy rylców klinowatych zaliczyć również należy dwa inne okazy /tabl.XII-fig.10-10c/^{oraz t.XIV-fig.17-17a}. Pierwszy z nich przedstawia typ osobliwy, zasługujący na omówienie szczegółowe. Jest to rylce podwójny: na jednym końcu /dolnym / węglowy, typu kapskiego, na drugim zaś /górnym/ - klinowaty. Partja rylcowa tego ostatniego jest stosunkowo krótka i wydziela się wyraźnie z całości korpusu okazu. Obie płaszczyzny rylcowe są wielościennie, przyczem górna /rys.10c /, w przeciwieństwie do dolnej - płaskiej, jest wypukła. Ostrze pracujące masywne, szerokie, o krawędzi śpiczastej, na stronie górnej /wypukłej/ starannie, wtórnie zaszczerbione, wskutek czego przypomina ono raczej miniaturowe ostrze struga, względnie skrobacza kódkowatego. Najbliższą, znaną mi analogję dla tego okazu przedstawia podwójny rylce klinowaty ze stanowiska orinjackiego Gródek I /19; rys.5, nr.5/. Drugi z pośród wymienionych powyżej okazów /tabl.XIV-fig.17-17a / przedstawia rylce o ostrzu przerobionem z klinowatego na ostrze typu busque. Była to przeróbka celowa, jak na to wskazują negatywy szczyrb ochronnych - u podstawy górnej /wypukłej/ płaszczyzny rylcowej oraz na stronie dolnej okazu, u wierzchołka starego negatywu rylcowego.

Zupełnie odrębny typ rylca przedstawia okaz podany na tabl.

XIV-fig.10-10a. Ostrze pracujące tego okazu posiada wygląd krótkiego, szerokiego, dość masywnego kolca o przekroju soczewkowatym. W stosunku do osi poprze-

10 / Autorem tego terminu jest S. K r u k o w s k i /18/, który - zdaniem mojem - zastosował go niewłaściwie. Merytorycznie bowiem rzecz biorąc, to odpadkowi nazwanemu przezeń "podstawiakiem" odpowiada termin "ś w i e ż a k" /produkt częściowego o d ś w i e ż e n i a płaszczyzny uderzeń rdzenia/, natomiast odpadkowi scharakteryzowanemu przez S.K. w objaśnieniu do terminu "świeżak" doskonale odpowiada, zarówno ze względów formalnych, jak i jego istotnej treści, termin p o d s t a w i a k /porów.l.c., str.415 i 419, przypis.2 i 4 /.

cznej wióra jest ono zorjentowane ukośnie. Całkowite obustronne zaszczerbienie /szczyrbami powierzchniowymi/ oraz kształt ostrza nadają mu charakter grubego przekłuwacza, względnie świdra, o silnie łukowato wygiętej krawędzi ostrza pracującego. Podobny charakter morfologiczny posiada ostrze pracujące okazu omówionego powyżej, w grupie narzędzi rdzeniowatych /tabl. XIII-fig. 3-3a/, przy czym - co zasługuje na podkreślenie - oba te okazy pochodzą z tego samego gniazda wyrobów krzemiennych przemysłu świderskiego I.

Grupę ryłców, występujących w tym zespole przemysłowym, uzupełniają nieliczne, stosunkowo, r y ł c e ł a m a n i e i ich pochodne /tabl. IX-fig. 3^{3/} 5-7, XI-fig. 10-11 i XIV-fig. 9^{3a} / oraz bardzo liczne odpadki ryłcowe różnego typu /tabl. IX-fig. 8-21 i XIV-fig. 12/.

Powyżej omówione grupy narzędzi dopełniają p r z e k ł u w a c z e oraz d r a p a c z e w i ó r o w e. Pierwsze stanowią zespół, pod względem liczby okazów - ubogi, niemniej jednak bardzo ciekawy /tabl. IV-fig. 10 - wierzchołek ostrza zkamany; V-fig. 11 - część górna, i 31³² / XIII-fig. 11 i 15/. Na specjalną uwagę zasługują dwa okazy: jeden /tabl. XIII-fig. 11/ - szczególnie charakterystyczny dla niektórych przemysłów górno-madleńskich, drugi - nawiązuje do podwójnych esowatych przekłuwaczy, występujących w przemysłach końcowo-orinjackich z wpływami solutrejskimi, jak również w przemysłach górno-madleńskich /tabl. XIII-fig. 15/. Przy sposobności zasługuje na wzmiankę okaz podany na rys. 9 - tabl. IV. Jest to fragment dość grubego, wąskiego wióra, na jednym boku częściowo, na drugim zaś całkowicie zaszczerbiony szczyrbami tylcowymi. Okaz ten przypomina fragment "wióra przewężonego" /lame étrangle francuskich stanowisk orinjackich/

Drapacze wiórowe stanowią grupę narzędzi, która pod względem liczby okazów ustępuje nieco grupie ryłców. ~~Niektóre okaz...~~ Typowe /tabl. X-fig. 1-21, XI-fig. 9, 13-16, XIII-fig. 16-17/, o ostrzu pracującym bądź dość silnie, bądź słabo, niekiedy asymetrycznie - ukośnie, łukowato wygiętem. (tabl. X-fig. 1-3) Drapacze podwójne - stosunkowo nieliczne; drapacze połączone z ryłcami - dość tabl. X-fig. 19-20) - rzadkie. Krawędzie boczne niektórych okazów - częściowo, naogół, nieregularnie zaszczerbione gnawaine, (drobnymi ~~szczyrbami~~ szczyrbami. Jakkolwiek poszczególne okazy, niemal bez wyjątku, należą do typów uniwersalnych, występujących w róż-

nych przemysłach, na przestrzeni całego górnego paleolitu, niemniej jednak tworzą one zespół - pod względem morfologicznym - charakterystyczny, o pokroju zdecydowanie madleńskim, ściślej mówiąc - górno-madleńskim.

U w a g i o g ó l n e, d o t y c z a c e p ó d z i a ą k u k u l t u r o w e -
g o i c h r o n o l o g i i p a l e o l i t u g ó r n e g o. 1/2 40

Obecny stan rzeczy w prehistorji jest tego rodzaju, że przy rozpatrywaniu zagadnienia przynależności kulturowej jakiegokolwiek stanowiska paleolitycznego, niepodobna nie poruszyć pewnych spraw zasadniczych. Konieczność ta nasuwa się z tem większą siłą, gdy chodzi - jak np. w danym wypadku - o ustalenie przynależności kulturowej nowego zespołu przemysłowego paleolitycznego oraz jego podłoża kulturowego.

Właściwie mówiąc, nie chodzi tu o jakieś kwestje poszczególne, lecz o rewizję krytyczną całości kształtu istniejącego syntetycznego dorobku naukowego w dziedzinie prehistorji, a przede wszystkim - przyjętego ogólnie i niemal powszechnie stosowanego schematu podziału kulturowego i chronologicznego epoki paleolitu. Aktualność potrzeby tego rodzaju rewizji aż nadto uzasadniają mnożące się z każdym rokiem fakty nowe, precyzyjnie gromadzone, które coraz trudniej jest dostosować do istniejących definicyj, poglądów i schematów. szkoły francuskiej, reprezentującej w prehistorji dziś jeszcze kierunek dominujący. Ażeby rewizja ta dała wyniki pożądanego, niezbędnym jest poddanie krytycznej ocenie nie tylko całości zebranego dotąd materiału faktycznego, lecz również dotychczasowych metod badawczych oraz sposobu publikowania materiału faktycznego.

Obecny bowiem stan rzeczy jest tego rodzaju, że rodzi się pytanie zasadnicze: czy prehistorja reprezentuje dyscyplinę naukową, czy też uczone kolekcjonerstwo materjałów wykopaliskowych? Chętnie się jednak godzę, że sprawa nie przedstawia się tak tragicznie, niemniej wszakże jest rzeczą niewątpliwą, że ostatni etap rozwojowy prehistorji doprowadził ją do pewnego rodzaju zaułka, z którego jedynym wyjściem jest gruntowna rewizja całości dorobku naukowego oraz metod pracy w tej dziedzinie, zresztą - zainicjowana już przez prehistoryków Związku *Radi*ckiego, grupujących się koło Akademji Historji Materjalnej Kultury w Leningradzie. Na gruncie Francji, wybitnym rzecznikiem potrzeby ugruntowania podstaw naukowych prehistorji, zmierzającym konsekwentnie do reformy badań prehistorycznych i wyeliminowania si- nie dziś jeszcze zakorzenionej tradycji kolekcjonerstwa i dyletantyzmu, jest R a y m o n d V a u f r e y, którego wytężonej pracy prehistorja francuska, już obecnie, bardzo wiele ma do zawdzięczenia.

Oto, co pisze ten uczony o dotychczasowych "b a d a n i a c h" prehistorycznych na terenie Francji - terenie macierzystym prehistorji nietylko europejskiej, przedstawiającym - ze względu na swe wyjątkowe bogactwo materjałów wykopaliskowych i ich wyjątkową wartość - szczególnie doniosłe znaczenie naukowe: "Większość stanowisk była rozkopywana rękami rzeczywiście świętokradczemi, nie sobie nie robiącemi z cennego pyłu tysiącoleci, które one poruszały kopiąc na prawo, ażeby zatkać dziurę zrobioną na lewo, zniekształcając bez żadnego skrupułu pomniki, na których nasi przedkowie zapisali swe orędzia. Z rozkopywań tych, w których kompetencji brak było zawsze, porządku zaś i metody prawie zawsze, co pozostało? Stanowiska niepowrotnie zniszczone lub conajmniej zryte, jak n o m a n ' s l a n d, kilka kolekcyj "przedmiotów wystawowych, najczęściej rozproszonych, i mnogość okazyjnych notatek, przeznaczonych nadewszystko do wzbogacenia "listy prac" ich autorów".

¹¹ /G.A. B a c z - O s m o ł o w s k i j, S.N. B y k o w s k i j, I.I. M i e s z - c z a n i n o w, W.I. R a w d o n i k a s i in.

¹² / R.V.: Nouvelles fouilles à la Gravette. "L' A n t h r o p o l o g i e", t. XLII, 1932, str. 207-209.

Byłoby błędem sądzić, że analogiczny stan rzeczy nie miał miejsca w innych krajach, gdziekolwiek prowadzone były "b a d a n i a" prehistoryczne, oraz, że należy on już ^{całkowicie} do przeszłości. ¹³

Jeśli chodzi o teren Polski, to niebezpieczeństwo niszczenia materiałów wykopaliskowych, naskutek poszukiwań amatorskich, jest sprowadzone do minimum, dzięki istnieniu od szeregu lat ustawy o ochronie zabytków archeologicznych. Działaniu jednak tej ustawy nie podlegają "b a d a n i a" podejmowane przez osoby f o r m a l n i e - lecz n i e f a k t y c z n i e - do tego uprawnione, których "b a d a n i a" często niewiele się różnią od "b a d a ń" amatorsko-dyletanckich. Niestety, przy istniejącym układzie stosunków, niepodobna temu zaradzić.

W takich oto warunkach, opierając się na materiałach niepewnych pod względem stratygraficznym, pochodzących "z rozkopywań, w których - mówiąc słowami R. V a u f r e y' a - kompetencji brak było zawsze, a porządku i metody prawie zawsze", powstał - G a b r i e l a d e M o r t i l l e t /1885/, pierwszy, pełny, f r a n c u s k i s c h e m a t podziału kulturowego i chronologicznego epoki paleolitu. Został on następnie rozbudowany przez A d r i a n a d e M o r t i l l e t /1908/, którego schemat - uzupełniony poziomem azyjskim E. P i e t t e' a i reaktywowany przez H. B r e u i l' a /1906/ i ostatecznie przez ustabilizowany /1912/ poziomem orinjackim E. L a r t e t' a, ^{a co ważniejsza -} ~~XXXX~~ idee przewodnie tego schematu dotrwały prawie bez zmian do czasów niemal ostatnich. Mimo dość liczne próby modyfikacji schematu ^(cuskiego) i usiłowania wprowadzenia podziałów lokalnych - dziś jeszcze, u podstawy systematyki faktów prehistorycznych, leży s u g e s t j a u n i w e r s a l n o ś c i tego schematu oraz s y n c h r o n i z m u f a k t ó w, identyfikowanych na podstawie k r y t e r j u m a n a l o g j i t y p ó w r z e k o m o p r z e w o d n i e h, bez względu na miejsce i całokształt warunków tym faktom towarzyszących. ^{14 xx)} Oto jedna z głównych przyczyn skostnienia prehistorji,

^/ M.B./oulet/: L'état d'abandon de nos grands gisements préhistoriques illustré par le cas du Mas d'Azil. "L'Anthropologie", t. XXXVI, 1926, str. 606-607.

Notatka ta zawiera relacje znakomitego pisarza angielskiego - H.G. W e l l s' a, który podczas swego pobytu w Mas d'Azil /1926/ stwierdził systematyczne dewastowanie znajdujących się tam znanych stanowisk paleolitycznych jaskiniowych.

119/ Słuszną ocenę "m e t o d y a r c h e o l o g i c z n e j", stosowanej przez prehistoryków w badaniach stratygraficznych, dał swego czasu wybitny francuski paleontolog-stratygraf - M. B o u l e /"Les Hommes fossiles", Paryż, 1923; L'Anthropologie, XXXVI, 1926, str. 140-142. Recenzja pracy D. P e y r o n y'ego/. Porów.: A. V a y s o n: L'étude des outillages en pierre. "L'Anthropologie", XXXII, 1922.

która z wiedzy, mającej rekonstruować pełnię obrazu rozwoju kultury człowieka przedhistorycznego, w czasie i przestrzeni, przeistoczyła się w u c z o n e k o l e k c j o n e r s t w o materiałów wykopaliskowych.

Sprawa nie przedstawiałaby się tak źle, gdyby przynajmniej ta dziedzina - gromadzenia materiału faktycznego, nie budziła poważnych zastrzeżeń. Chodzi oto, że zarówno badania zawartości kulturowej ~~zawartości~~ namulisk jaskiniowych, jakoteż zawartości kulturowej stanowisk otwartych, są w pierwszym rzędzie badaniami geologicznymi. Zatem, podstawą tych badań winna być metoda stratygraficzna, stosowana w geologii, która, operując pewnym zespołem różnorodnych kryterjów, umożliwia jedynie dokładne wyodrębnienie poziomów stratygraficznych w danej serii utworów. Niestety, w większości wypadków, przy rozkopywaniach stanowisk paleolitycznych, tak pojęta metoda stratygraficzna nie była i nie jest stosowana; stąd niepewność co do czystości wyróżnionych zespołów inwentarzowych oraz wogóle stratygrafii licznych stanowisk.

Większości materiałów wykopaliskowych możemy postawić ponadto jeszcze jeden, niemniej ciężki zarzut, że ^{sa} bądź niedokładnie, bądź zgoła bałamutnie geologicznie datowane. Często bowiem o wieku geologicznym danego stanowiska decydują nie fakty geologiczne, lecz obecność pewnych typów wyrobów uważanych za przewodnie. A więc zupełne odwrócenie właściwego porządku rzeczy. Ponieważ jednak chronologia epoki paleolitu oparta jest na synchronizacji faktów prehistorycznych ze zjawiskami geologicznymi, celem przeto ustalenia relatywnego wieku danego złoża paleolitycznego, niezbędnym jest dokładne datowanie utworu, w którym to złoże występuje. Może to być osiągnięte jedynie na drodze wyczerpującego zbadania warunków geomorfologicznych danego stanowiska, którego dokładne wyjaśnienie daje możliwość nawiązań chronologicznych. Tu podkreślić należy, iż pod tym względem decydujące znaczenie mają badania stanowisk otwartych, nie zaś jaskiniowych. Wzorowym przykładem tak pojętych badań prehistorycznych były badania wybitnego francuskiego prehistoryka - stratygrafa V. C o m m o n t ' a, których wyniki ^{1912/} ~~zasi~~ jeszcze przedstawiają doniosłą wartość naukową. ¹⁵ Analogiczny charakter i znaczenie miały badania znanego geologa nie-

^/ V. C o m m o n t: Chronologie et stratigraphie des industries protohistoriques, néolithiques et paléolithiques dans les dépôts holocènes et pleistocènes du nord de la France et en particulier de la vallée de la Somme. Remarques et comparaisons relatives aux loess et aux glaciations. "Compte Rendu de la XIV^e Session", Genève, 1912.

Wyniki badań stratygraficznych V. C o m m o n t'a w dolinie Sommy zostały ostatnio /1931-1932/ skorygowane przez H. B r e u i l'a i L. K o z ł o w s k i e g o /patrz przypis. na str. /. Korekta ta budzi jednak bardzo poważne zastrzeżenia, a to ze względów następujących:

- 1^o Nieprzeprowadzenie tej korekty w terenie, na podstawie własnych badań kontrolnych stratygrafii utworów występujących w dolinie Sommy.
- 2^o Zupełne pominięcie zagadnienia morfogenezy doliny Sommy.
- 3^o Fragmentaryczne i zbyt schematyczne /przyczem nie zawsze konsekwentne/ przedstawienie stosunków stratygraficznych oraz niewyjaśnienie wzajemnego stosunku chronologicznego i stratygraficznego poszczególnych seryj utworów.
- 4^o Podporządkowanie kryterjum prehistorycznemu /typologiczno-morfologicznemu, które reprezentuje kryterjum najsilniej obciążone pierwiastkiem subiektywizmu/ interpretacji publikowanych profilów geologicznych.

Nie bez poważnych konsekwencji, dla wartości interpretacji chronologicznej stratygrafii utworów występujących w dolinie Sommy, jest fakt związania z górnym młodszym lessem, który - idąc za W. S o e r g e l'em - autorowie synchronizują z Würmem II, przemysłów orinjackich. Wobec tego, że less ten, jak na to wskazuje chociażby cytowane przez autorów stanowisko orinjackie w Górze Puławskiej /L. S a - w i c k i: Warunki geologiczne i wiek stanowiska środkowo-orinjackiego Góra Puławska. Poznań, 1930; 1' Anthropologie, XL, 1930, str. 302/, pokrywa utwory zawierające złoża przemysłów, które - według dotychczasowego podziału - winny być uznane za górno- a nawet końcowoorinjackie, nasuwa się stąd wniosek następujący: albo less młodszy górny /"ergeron supérieur"/ autorów reprezentuje w rzeczywistości starszy poziom lessu młodszego - less młodszy dolny /"ergeron inférieur", względnie "ergeron moyen" - Würmu I/co jest bardzo prawdopodobne, albo też, że przemysły górno-paleolityczne, które z lessem tym autorowie wiążą, nie są przemysłami orinjackimi. Zresztą, jeden z autorów - H. B r e u i l, w cytowanej poniżej tabelicy synchronicznej, z lessem młodszym górnym synchronizuje przemysły madleńskie dolne oraz solutrejskie, z interstadjałem zaś Würm I - Würm II - cały okres orinjacki.

mieckiego - W. S o e r g e l'a /1919,1925/^/,które, w zasadzie, potwierdziły
szuszność podziału chronologicznego A. P e n c k'a /1903,1908/ i spowodowały
poważny wyłom w przyjętej przez szkołę francuską chronologii epoki paleolitu
/H. B r e u i l,1931/^^/ 17

Przechodząc z kolei do omówienia ustalonego w schemacie francu-
skim podziału kulturowego paleolitu górnego, stwierdzić należy, że i w tej dzied-
zinie został dokonany w latach ostatnich bardzo poważny wyłom. Wątpić prze-
to należy, ażeby współtwórca omawianej części tego schematu, wybitny badacz i
znawca paleolitu, zwłaszcza francuskiego - H. B r e u i l, podtrzymywał dziś
jeszcze swoje poglądy na kwestje podziału i genezy poszczególnych części pa-
leolitu górnego, jakie swego czasu /1912/ wypowiedział w swej fascynującej
rozprawie, poświęconej temu zagadnieniu, 7, która przez długi czas była dla więk-
szości prehistoryków, ^{(a między i dla autora niniejszych uwag,} pewnego rodzaju v a d e - m e c u m. Obecnie więc nie
może być już mowy o tem, ażeby między paleolitem środkowym i dolnym istniał -
jak przypuszczał B r e u i l - "przedział równej wielkości z tym, jaki oddzie-
la... paleolit górny... od neolitu".^^^/ Wszystko bowiem przemawia za tem, że
takiego przedziału nie było i że genezy techniki wiórowej szukać należy w głę-
bokich złożach starego paleolitu - prawdopodobnie w poziomach, charakterysty-
cznego dla Francji, facjesu l e w a l l u a s k i e g o /Levallois - l e -
v a l l o i s i e n /.^.^.^./ Również różne fakty zdają się wskazywać na a u -
t o c h t o n i e z n y, na terenie Francji, r o z w ó j o r i n j a c k i e -
g o f a c j e s u k u l t u r o w e g o, którym - według mnie - należałoby
objąć dolne poziomy dawnego okresu orinjackiego.^.^.^./Co się tyczy pozosta-

^/W. S o e r g e l: Lösse, Eiszeiten und paläolithische Kulturen. Jena, 1919. ^{Tęgi autor}
~~W. S o e r g e l: Lösse, Eiszeiten und paläolithische Kulturen.~~ Die Gliederung und absolute Zeitrechnung des Eiszeitalters.
Berlin, 1925.

^^/ H. B r e u i l: Synchronisme des Glaciations et des Industries humaines en
Europe. Tablica pomieszczona w "La Préhistoire" L. C a p i t a n'a. Paryż, 1931.

^^^/ H. B r e u i l: Les subdivisions du paléolithique supérieur et leur significa-
tion. "Compte Rendu de la XIV Session", Genève, 1912.

^^^/ Podobny pogląd wypowiedziałem już dawniej /1922/, w pracy omawiającej techni-
kę obróbki krzemienia. Mianowicie piszę tam, "iż pogląd B r e u i l'a, streszczający
się w tem, że między paleolitem starszym i młodszym istnieje przerwa tak głęboka,
jak między tym ostatnim a neolitem, w świetle analizy morfologii przemysłów tego o-
kresu, nie może być rozumiany d o s k o w n i e. Niewątpliwie wchodzi tu w grę
czynniki pośrednie - wpływy uboczne odległych ognisk kulturowych, na terenie któ-
rych owo zmieszanie przemysłowe się wytworzyło" /wyrobów związanych z techniką od-
łupkową i wiórową/. Porów.: L. S a w i c k i: Przyczynek do znajomości techniki
obróbki krzemienia. "Wiadomości Archeologiczne", t.VII, 1922.

Podobnie przedstawia się sprawa rzekomego hiatusu między paleolitem górnym i
neolitem. I w tym wypadku bowiem, jak wykazują wykopaliska skandynawskie, niemiec-
kie i rosyjskie, istnieje ciągłość rozwoju - poprzez przemysły epipaleolityczne, któ-
rej nie widziano jedynie dzięki wszechwładnemu wpływowi sugestji dawnych idei i
poglądów.

^^^/ H. B r e u i l i L. K o z ł o w s k i: Études de stratigraphie paléoli-
thique dans le Nord de la France, la Belgique et l'Angleterre. "L'Anthropologie",
t.XLI, 1931; t.XLII, 1932; t.XLIV, 1934.

^^^/ Dolny poziom jaskini S i u r e Ń I na Krymie, wbrew opinji G.A. B a c z -

O s m o ł o w s k i e g o - przemysłu dolno-orinjackiego /wdg. podziału dotychczas-
sowego/ nie reprezentuje. Bliższe określenie jego przynależności kulturowej oraz
wieku wymagałoby szczegółowego prze- studjowania całości tego inwentarza, jak rów-
nież inwentarzy poziomów nadległych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa - zespół
przemysłowy dolnego poziomu jaskini Siuren I odpowiada, zgodnie z dotychczasowym
podziałem paleolitu górnego - poziomowi górno-orinjackiemu. Zatem, nieobecność fac-
jesu orinjackiego francuskiego we wschodniej i przynajmniej w znacznej części środ-
kowej Europy, nadal się utrzymuje, stanowiąc fakt niezmiernie ciekawy.

kiej części paleolitu górnego, to - zdaniem mojem - reprezentuje ~~ix~~ ^{ona,} j e d e n c y k l k u l t u r o w y, f a c j a l n i e, w czasie i przestrzeni, z r ó ż n i c o w a n y, który - ze względu na ~~stabilność~~ ^{dominująca rolę} elementów kulturowych śródziemnomorskich, nawiązujących do znanego stanowiska grimaldzkiego - Grotte des Enfants - nazywam ^{orinjacko-} g r i m a l d z k i m c y k l e m k u l t u r o w y m. ^{2/} Jest rzeczą niewątpliwą, że ani okres orinjacki, ani też okresy następne - solutrejski francuski, madleński i azylski, tak jak je pojmowano doniedawna i jak były one przedstawiane przez H. B r e u i l'a oraz, idącego jego śladami, H. O b e r m a i e r a - nie dadzą się już dłużej utrzymać. Był to bowiem podział szablonowy, zniekształcający stosunki rzeczywiste, a co najważniejsza - przesłaniający, przed wzrokiem badacza, zawartą w materiałach wykopaliskowych oraz w warunkach towarzyszących ich występowaniu, istotną treść naukową.

Pojęcie f a c j e s u, wprowadzone w latach ostatnich do literatury prehistorycznej, ^(M. Boule, 1913) wymaga - w zastosowaniu do potrzeb prehistorji - dokładnego sprecyzowania. Mojem zdaniem, terminem tym należałoby oznaczać z w a r t e z e s p o łą c z y, względnie g r u p y k u l t u r o w e l o k a l n e, występujące w obrębie danego cyklu kulturowego, przyczem za jednostkę strukturalną tych grup winny być uznane pojedyncze zespoły przemysłowe /w skróceniu przemysły/, których uszeregowanie w granicach danej grupy facjalnej ilustrowałoby jej strukturę wewnętrzną. Zamiast dotychczasowej szablonowej klasyfikacji faktów poszczególnych, niezbędnym jest przyjęcie zasady, iż zjawiska, będące głównym przedmiotem badań prehistorji, nie mogą być badane inaczej, jak w z w i ą z k u z i c h r o z w o j e m h i s t o r y c z n y m. Jest to bardzo ważne, gdyż nie ulega wątpliwości, że r o z w ó j k u l t u r o w y prehistorycznych gromad ludzkich n i e b y ł i n i e m ó g ł b y ć r ó w n o m i e r n y i j e d n a k o w y. Należy zatem przyjąć, dla każdego odcinka epoki paleolitu - nietylko ze względów metodologicznych - w s p ó ł i s t n i e n i e r ó ż n y c h f a c j e s ó w k u l t u r o w y c h, m. in. - reprezentujące "z a p ó ź n i o n e" stadja rozwojowe. ²³ ~~xxx~~ Wobec przeciżnego wpływu schematu francuskiego, który sugerował ściśle ograniczoną w cza-

^{2/} Na odrębność charakteru i rozwoju kulturowego górno-paleolitycznych przemysłów krzemienych stanowiska grimaldzkiego Grotte des Enfants oraz stanowisk włoskich, pierwszy zwrócił uwagę H. B r e u i l /1912/. U. R e l l i n i /1920, 1922/, uznając przemysły te za specyficznie włoskie, wydzielił je pod nazwą "g r i m a l d z k i e h" w specjalną grupę chronologiczno-kulturową. Według R e l l i n i'e-go, /1926/, są to przemysły wieku postglacjalnego, zajmujące pozycję stratygraficzną pomiędzy przemysłami postglacjalnymi z "coups-de-poing" /"mustjerskie - makrolityczne"/ a "migdałowato - mustjerskimi" wieku neolitycznego /kampinijskimi/.

R. V a u f r e y, który wobec najzupełniej niewłaściwie pojętego partykularyzmu włoskiej szkoły prehistorycznej, kierunku L. P i g o r i n i'ego, zajął skusznie stanowisko zdecydowanie krytyczne, w rozprawie swojej o "Paleolicie włoskiej" /Paryż, 1928/ podtrzymuje koncepcję odrębności włoskiego górnego paleolitu, dla zadokumentowania której wprowadza pojęcie specjalnego "f a c j e s u g r i m a l d z k i e g o". Według V a u f r e y'a, facjes ten czasowo odpowiada okresom orinjackiemu, solutrejskiemu i madleńskiemu we Francji.

Moja koncepcja cyklu kulturowego orinjacko-grimaldzkiego, jak już z samej nazwy wynika, nawiązuje częściowo do koncepcyj zarówno U. R e l l i n i'ego, jak i R. V a u f r e y'a. Od obu tych koncepcyj różni się zasadniczo. Według mnie, "facjes grimaldzki" V a u f r e y'a nie odpowiada pojęciu "f a c j e s u", gdyż - jak na to wskazują chociażby opublikowane przez tego uczonego materiały paleolityczne - "f a c j e s" ten w rzeczywistości składa się z szeregu facjesów lokalnych, z "f a c j e s e m g r i m a l d z k i m" sensu stricto na czele. Nie skuszonym jest również pogląd, jakoby "facjes grimaldzki", który nawet w ujęciu V a u f r e y'a urasta do rozmiarów cyklu kulturowego, był ograniczony jedynie do półwyspu włoskiego. Tego rodzaju bowiem ograniczenie terytorjalne jego zasięgu nie zgadza się ze stanem faktycznym.

~~xxx~~ /Zasadniczo w podobny sposób ujmuje to zagadnienie D. P e y r o n y /porów.: "Étude de formes inédites ou très peu connues du moustérien. Leur évolution dans le paléolithique supérieur." "Revue anthropologique", t. XXXV, 1925; str. 290-308./, którego badania stanowisk jaskiniowych, przeprowadzone w latach ostatnich, a zwłaszcza badania kontrolne stanowisk w Laugerie-Haute /1924, 1929/ oraz w Moustier /1930/ rzucają niezmiernie ciekawe i nowe światło na całokształt zagadnienia paleolitu górnego we Francji.

^{23/} Porów.: V. N i k o l s k y: De la méthode en préhistoire. "L'Anthropologie", t. XL, 1930, str. 1-17.
Jest mi przyjemnie stwierdzić, iż autor tego bardzo cennego i wysoce aktualnego artykułu, w wielu kwestjach zasadniczych, przeżemnie omawianych, zajmuje stanowisko niemal identyczne.

się okresowość zmian kulturowych, wprowadzono oddawna do literatury prehistorycznej szereg takich określeń, jak: kultury, względnie przemysły "zapóźnione", "przetrwałe", ^{"przeżytkowe"} "nawroty starych elementów", a ostatnio /H. O b e r m a i e r/ - "przemysły epiorinjackie", "pramadleńskie" i t.p. Wprowadzenie tego rodzaju pojęć, zrozumiałe ze względu na intencję utrzymania za wszelką cenę ^(schematu) uznanego za uniwersalny, niczego nie wyjaśniało, a wprost przeciwnie - powiększało chaos poglądów, o ile nie uniemożliwiający, to w każdym razie wielce utrudniający właściwą interpretację faktów.

Zindywidualizowanie grup kulturowych /pojmowanych jako facjesy/ oraz śledzenie ich rozwoju historycznego, na tle warunków lokalnych ~~XXXX~~ ⁱ w związku z ogólną zmianą warunków przyrodniczych, zbliży nas do człowieka tych czasów, który w badaniach dotychczasowych odgrywał rolę raczej podrzędną. Dawało to szerokie pole dla różnego rodzaju spekulacji naukowych, mających pretensję reprezentowania syntez, czego klasycznym przykładem jest "Welt-Geschichte der Steinzeit" O. M e n g h i n' a /Wiedeń, 1931/. Wobec potrzeby poddania gruntownej rewizji istniejącego dorobku naukowego oraz wobec potrzeby zmiany dotychczasowej orientacji badań prehistorycznych, ustalenie podziału kulturowego i chronologicznego epoki paleolitu przy obecnym stanie rzeczy jest niemożliwe. Niemniej jednak, w wyniku badań dotychczasowych ustalone zostały pewne fakty bezsporne, które mogą i powinny być uznane za wytyczne robocze w tej dziedzinie. Faktami temi są: istnienie grupy kulturowej orinjackiej, grimaldzkiej, przedmoskiej, solutrejskiej /sensu stricto, t.zn. - francuskiej/ i madleńskiej, a ponadto - grupy kulturowej s z e l e t a c k i e j ^{2/4} solutrejskiej węgierskiej/, nienależącej do grimaldzkiego cyklu kulturowego. /Zróźnicowanie facjalne tego ostatniego na terenie Europy, rzecz oczywista, nie ogranicza się do po-

Przemysły paleolityczne, ujawnione przez O. K a d i ó' a i E. H i l l e b r a n d'a w jaskini Szeleta oraz w szeregu innych stanowisk jaskiniowych węgierskich masywu Bükk, dzięki analogji z przemyskami solutrejskimi Francji zostały, swego czasu, zidentyfikowane z temi ostatnimi, zarówno pod względem kulturowym, jak i chronologicznym. Pierwszym, który stwierdził genetyczną odrębność tych przemysłów oraz odrębną ich chronologję rozwoju, by H. B r e u i l /1923/. Naskutek tej opinji przyjął się podział przemysłów solutrejskich, uwzględniający jedynie kryterjum geograficzne, a mianowicie: na okręg solutrejski francuski i okręg solutrejski węgierski. Podziału tego nie można jednak uznać za właściwy, a to, m.in., ze względu, z jednej strony - na powyżej podkreśloną zupełną odrębność przemysłów solutrejskich węgierskich, z drugiej zaś strony - ze względu na kryjącą się w tym podziale s u g e s t j ę k ę c z n o ś c i facjesu solutrejskiego węgierskiego z facjesem solutrejskim francuskim. Ponieważ ten ostatni nazwę swą zawdzięcza stanowisku jaskiniowemu

w Solutré, wydaje mi się przeto właściwem, ażeby również facjes solutrejski węgierski otrzymał nazwę specjalną, pochodzącą od jego stanowiska macierzystego - S z e l e t a, stąd - s z e l e t a c k i.

wyżej wymienionych grup kulturowych. W podanym zestawieniu rzuca się w oczy przede wszystkim poważna luka, pomiędzy facjesem orinjackim a madleńskim, odpowiadająca - według dotychczasowego podziału - środkowej i dolnej części okresu orinjackiego oraz dolnej części okresu madleńskiego /poziomy I, II i III wzdł. podziału B r e u i l'a /. Lukę tę jedynie tylko częściowo wypełnia facjes solutrejski, będący epizodem kulturowym o bardzo ograniczonym zasięgu terytorjalnym. Zatem, na terenach nieobjętych tym epizodem, zarówno we Francji, jak i w Hiszpanji, a przede wszystkim na pozostałym rozległym obszarze paleolitycznym Europy, ² / k o n t a k t b e z p o ś r e d n i o r i n j a c k o - m a d l e Ń s k i - w dotychczasowym pojmowaniu tych okresów kulturowych, jest niewątpliwy. Jakemu facjesowi, względnie - jakim facjesom kulturowym ta faza rozwoju górnego paleolitu odpowiada - tego narażenie, bez uprzedniego przeprowadzenia szczegółowej analizy odnośnych materiałów, niepodobna ustalić. Wchodziłyby tu w grę, prócz powyżej wymienionej dolnej części okresu madleńskiego, zespoły przemysłowe określane ogólnie bądź jako "epiorinjackie", bądź jako "premadleńskie". ²⁶ /

Kwestję podziału na facjesy kulturowe najwyższej partji paleolitu górnego, którą reprezentują t. zw. przemysły epipaleolityczne, uznać należy również za otwartą. Jednak i w tej dziedzinie nie brak faktów bezspornych, mogących posłużyć za podstawowe wytyczne orientacyjne, tem ważniejsze, że większość z nich stanowią zespoły przemysłowe dobrze geologicznie datowane. Nie omawiam ich tu szczegółowo, ażeby nie przedkładać nadmiernie tych uwag ogólnych, wypowiedzianych z konieczności na marginesie właściwego tematu niniejszej pracy.

25 /Przemysły rzekomo protosolutrejskie i rzekomo solutrejskie, występujące na terenie Niemiec oraz, dość licznie, w Anglii, mają charakter przemysłów, które swego czasu nazwałem "p r z e m y s ł a m i p e r y f e r y c z n e m i środowiska węgierskiego" /Jaskinia Nietoperzowa pod wsią Jerzmanowice". "Przegląd Archeologiczny", t. III, 1926. Poznań/. Fakt obecności przemysłów tego rodzaju w Anglii jest szczególnie zastanawiający i ważny.

26 / Zagadnienie to omawiam w rozdziale p. t.: "Charakterystyka ogólna stanowisk młodszego paleolitu", pomieszczonym w rozprawie dotyczącej prehistorji Z. S. S. R. /"Materiały do znajomości prehistorji Rosji", "Przegląd Archeologiczny", t. III, 1927, 1928. Poznań/.

Korzystam ze sposobności, ażeby sprostować na tem miejscu pewną nieścis-

skość w przedstawieniu moich poglądów, której autorem jest P. E. A. G o l o m s h t o k /University Museum, Philadelphie/. Uczony ten, w zakończeniu swojej publikacji - "Trois gisements du paléolithique supérieur Russe et Sibérien" /L'Anthropologie, t. XLIII, 1933/, w przypisku odnoszącym się do omawianego przezeń stanowiska górnopaleolitycznego T i m o n o w k a /koło m. Briansk, nad Desną/, pisze, co następuje: "S a w i e k i /L./ /Matériaux pour l'étude de l'Archéologie russe, 1928/, négligeant le fait que les persistances aurignaciennes sont nombreuses dans ce qui nous apparaît indubitablement comme les niveaux les plus élevés du Paléolithique supérieur de Russie, est tenté de les considérer en majeure partie et y compris Timonovka, comme aurignaciens." /str. 340/.

Prostując nieścisłości zawarte w tym przypisku, stwierdzam, co następuje:

1^o W pracy mojej, którą cytuję P. G o l o m s h t o k, o stanowisku Timonowka nie ma ani słowa, gdyż ^{praca ta} ~~ona~~ na materiałach zebranych przeze mnie podczas pobytu w Moskwie i Laningradzie w r. 1924, stanowisko zaś wymienione zostało odkryte w r. 1927 /M. W. W o j e w o d s k i j: Timonowskaja paleolityczeskaja stojanka. "Russkij Antropologičeskij Żurnał", t. XVIII, 1929. Moskwa/.

2^o Co się tyczy rzekomego negliżowania przeze mnie "faktu przeżytków orinjackich" w paleolicie górnym Z. S. S. R., to P. G o l o m s h t o k nie imputowałby mi go, gdyby pracę moją, ~~która cytuję~~ ^{praca ta} napisaną w języku polskim, ^{nie} czytał ^{po} po polsku, a nie po angielsku.

Kończąc te uwagi, zaznaczam, iż zdaje sobie z tego sprawę, że powiększają one chaos kierunków i poglądów istniejący w prehistorji. W fakcie jednak istnienia tego chaosu niepodobna ~~jednak~~ nie dopatrzeć się zapowiedzi bliskiej zmiany obecnego, niemożliwego stanu rzeczy. Niewątpliwie bowiem, już w niedalekiej przyszłości, spowoduje on gruntowną rewizję dotychczasowych zasad i metod badawczych oraz dotychczasowego dorobku naukowego w tej dziedzinie. Dotąd jednak, dopóki to nie nastąpi, obowiązywać musi nadal zasada, którą tak doskonale ujął i sformułował A. V a y s o n: "Travailler minutieusement, se défier de tout et ne pas trop prétendre, semble être la règle qui se dégage de la leçon de prudence que nous donnent les faits". ^{^/27}

~~Charakterystyka ogólna i geneza przemysłu
świderskiego I.~~

^{^/} A. V a y s o n: L'étude des outillages en pierre. "L'Anthropologie", t. XXXII, 1922, str. 38.

Charakterystyka ogólna i geneza przemysłu
świderskiego I. 2 H.

Zarówno ze względu na charakter morfologiczny całości inwentarza wyrobów krzemiennych, jakoteż ze względu na jego skład oraz typologję narzędzi - przemysł świderski zaliczyć należy do przemysłów górno-paleolitycznych sensu stricto. Wynika to również z jego stosunku chronologicznego do przemysłów epipaleolitycznych, od których różni się nie tylko wiekiem, lecz również pod względem morfologicznym i typologicznym. Mimo to, w szeregu znanych dotąd, różnorodnych przemysłów paleolitu górnego, przemysł świderski zajmuje pozycję specjalną. Odrębność swoją, ujmując rzecz formalnie, zawdzięcza on swemu zespółowi narzędzi, którego cechą najbardziej charakterystyczną jest, z jednej strony - brak typowych ostrzy grawette z drugiej zaś strony - obecność bogatej grupy specjalnego typu ostrzy z trzonkiem. Obie te cechy dają dostateczną podstawę do uznania przemysłu świderskiego za przemysł o charakterze wybitnie lokalnym, na co wskazuje również ograniczony zasięg jego występowania.

Zagadnienie genezy przemysłu świderskiego, to zagadnienie jego wieku, elementów składowych, podłoża kulturowego, wreszcie - jego stosunku do przemysłów pokrewnych. Zatem, skomplikowany szereg ściśle związanych ze sobą zagadnień, z których pewne, przy obecnym stanie rzeczy w prehistorji, mogą być wyjaśnione jedynie w najogólniejszym zarysie.

Wprawdzie zaliczenie przemysłu świderskiego do ostatniego interstadjału nie jest oparte na faktach bezspornych, np. - stratygraficzno-paleontologicznych, lecz wynika z zestawienia oraz interpretacji faktów geomorfologicznych, charakteryzujących warunki występowania jego w pradolinie Wisły, niemniej jednak uznać je należy za najbardziej zbliżone do rzeczywistego stanu rzeczy. Przemawiają za tem również fakty prehistoryczne, wskazujące, m.in., na kulturową i czasową uprzedniość przemysłu świderskiego I w stosunku do przemysłów pokrewnych, związanych z końcową fazą paleolitu górnego, które zna-

my ze stanowisk dobrze datowanych, jak Remouchamps, Hohle Stein, Nörre Lyngby. Zatem, zarówno wiek geologiczny, jakoteż typowe górno-paleolityczny charakter całości inwentarza wyrobów krzemiennych przemysłu świderskiego, zgodnie wskazują na przynależność jego do grupy przemysłów odpowiadających górnej części facjesu madleńskiego.

Przechodząc do analizy struktury kulturowej przemysłu świderskiego, niepodobna nie zwrócić uwagi na wielce charakterystyczny skład jego zespołu narzędzi. Obejmuje on, prócz rdzeni przystosowanych do różnego rodzaju czynności oraz wiórów i odłupków zaszczerbionych, c z t e r y p o d s t a w o w e g r u p y n a r z ę d z i: 1/ostrzy z trzonkiem, 2/rylców, 3/drapaczy wiórowych, 4/przekłuwaczy-świdrów. B r a k t y p o w y c h o s t r z y z k r a w e t e, s k r o b a c z y ż ó ł k o w a t y c h, w grupie rylców - r y l c ó w "b u s q u e", wreszcie - t y p o w y c h w i ó r ó w z a s z c z e r b i o n y c h /na obu lub wzdłuż jednej krawędzi/. Rylce, z wyraźną przewagą węglowych różnego typu, stanowią grupę conajmniej tak liczną, jak drapacze wiórowe. W przeciwieństwie do charakteru morfologicznego szczerb na wiórach i odłupkach, przypominających szczerbienie właściwe przemysłom schyłkowo-paleolitycznym i epipaleolitycznym, p o k r ó j r y l c ó w i d r a p a c z y w i ó r o w y c h oraz nielicznych p r z e k ł u w a c z y - ś w i d r ó w jest częściowo "górnio"-, względnie "końcowo-orinjacki", częściowo "madleński" /w dotychczasowym pojmowaniu tych określeń/. Co zaś się tyczy ostrzy z trzonkiem, to te oddawna i ogólnie były nawiązywane do ostrzy Font-Robert, zresztą n i e s k u s z n i e, gdyż należało je nawiązywać raczej do ostrzy z trzonkiem znanych z licznych zachodnio-europejskich stanowisk madleńskich, jako przedstawiających bardziej bliskie analogje, a przytem nie tak odległych w czasie, bo niemal równoczesnych z ostrzami świderskimi.

Z pośród wymienionych powyżej grup narzędzi, bezprzecznie najważniejszą - jeśli chodzi o poznanie podstawowych elementów kulturowych przemysłu świderskiego - jest grupa ostrzy z trzonkiem. Typem p a n u j a c y m, w tej grupie jest ostrze, które nazwałem o s t r z e m ś w i d e r s k i e m ^(vall. fig.). Reprezentuje ono, według mnie, e l e m e n t k u l t u r o w y najbardziej

charakterystyczny dla przemysłu świderskiego, o b c y temu elementowi kulturowemu, którego reliktowymi reprezentantami w tym zespole są o s t r z a, j a k i e w i ą ż ę g e n e t y c z n i e z o s t r z a m i g r i m a l d z k i e m i /tabl. / . W przeciwieństwie do nich - ostrza świderskie reprezentują e l e m e n t k u l t u r o w y a u t o c h t o n i c z n y, związany z wschodnio-europejskim okręgiem kulturowym paleolitu górnego.

Przy obecnym, wysoce nierównomiernym stanie badań prehistorycznych na obszarze Europy wschodniej, wyczerpująca charakterystyka wschodnio-europejskiego okręgu paleolitycznego jest niemożliwa. Wszakże pewne fakty, jakie znane z tego okręgu, zestawione porównawczo, dają ogólne wytyczne orientacyjne.

Prócz Węgier, jako terenu opanowanego niemal wszechwładnie przez facjes ~~scelcki~~, pozostała, niewspółmiernie większa część obszaru wschodnio-europejskiego, objęta jest tym samym, ^{jak na zachodzie,} cyklem kulturowym - orinjacko-grimaldzkim. Mimo tej zasadniczej wspólności kulturowej, oba powyżej wymienione okręgi paleolityczne - zachodni i wschodni, różnią się między sobą dość znacznie, dzięki odrębności rozwoju facjalnego. Nie wchodzę w rozpatrywanie ewentualnych przyczyn tego ciekawego zjawiska, a jedynie konstatuję, iż najbardziej wymownymi dowodami odrębności wschodniego okręgu paleolitycznego są fakty następujące: b r a k facjesu orinjackiego, następnie - niejednokrotnie już podkreślany przez różnych autorów - b r a k facjesu solutrejskiego i wreszcie, co zasługuje na specjalne podkreślenie - b r a k f a c j e s u m a d l e Ń s k i e g o. ^ / Wygląda to tak, jakby - nawiązując z konieczności do dotychczasowego podziału paleolitu górnego - w "okresie górno-orinjackim" oraz w "okresie, który ^{tu} prowizorycznie nazywam ^{"premadleńskim" **)} ~~madleńskim~~ miała miejsce p o w a ż n a e k s p a n s j a k u l t u r o w a, i d ą c a n a w s c i o d, z okręgu śródziemnomorskiego i z terenu Francji. Następnie - jakby proces tego opanowywania obszarów wschodnich odbywał się stopniowo, lecz nierównomiernie, na co wskazywałoby, m. in., wytworzenie się p o w a ż n e g o o ś r o d k a k u l t u r o w e g o - c y r k u m - k a r p a c k i e g o, którego przedstawicielem klasycznym jest znane stanowisko morawskie P ř e d m o s t - stanowisko macierzyste facjesu przedmosckiego. Facjes ten, reprezentujący zasadniczo ekspansję kulturową grimaldzką, zetknąwszy się bezpośrednio z wpływa-

^ / Nazwy facjesów są tu użyte w znaczeniu podanym przeze mnie w rozdziale poprzednim.

^^ / Najwyższe poziomy "okresu orinjackiego", epizod solutrejski oraz dolne poziomy okresu madleńskiego".

mi przemysłowemu facjesu szelickiego, asymilował częściowo właściwą temu ostatniemu technikę obróbki surowca krzemienno-krzemianowego oraz pewne typy narzędzi, z "ostrzami laurowatymi" na czele.

Dowodem wschodniego kierunku ekspansji kulturowej jest znane ze wspaniałych dzieł "sztuki" stanowisko Mezin nad Desną, należące do facjesu przedmosckiego, oraz szereg innych, pokrewnych stanowisk ^{górno-paleolitycznych} Z.S.R.R., jak: Kastionki I, Berdyż, Gagarino, Borszewo I. Z badań, jakie przeprowadziłem na Podolu Zachodnim, oraz z badań, jakie systematycznie prowadzi Cz. A m b r o z i e - w i c z na terenie Besarabji rumuńskiej, wynika, ^{iż} obszary Podola i Besarabji przedstawiają bogate skupienie stanowisk facjesu przedmosckiego. Niestety, za wartość ich występuje w złożach deluwjów postlessowych i o wieku tych stanowisk nie pewnego powiedzieć niepodobna.

Z terenu Wołynia, jak dotąd, znane są jedynie niepewne ślady obecności stanowisk tego typu, pochodzące z okolic Krzemieńca. ^() Wobec niepewności i skąpości danych, dotyczących występowania na Wołyniu stanowisk facjesu przedmosckiego, na tem większą uwagę zasługuje fakt odkrycia na Polesiu Wołyńskim, na pograniczu z północną, morfologiczną granicą Wołynia, ^{krzemienno-} stanowiska przemysłu typu przedmosckiego /kolonja Marjanówka, ^{nad Horyniem} stanowisko "Kamienucha"; /. Bogata zawartość tego stanowiska, niestety, występuje na złożu wtórnym, wobec czego dokładne ustalenie jego wieku geologicznego jest niemożliwe.

Różne fakty, z omawiania których na tem miejscu muszę zrezygnować, wskazują na wytworzenie się na terenie Ukrainy sowieckiej oraz części terenów przyległych, specjalnego ośrodka kulturowego na podłożu facjesu przedmosckiego. Z ekspansją kulturową tego ośrodka, a więc pośrednio - z facjeselem przedmoskim, wiąże się znane od niedawna górno-paleolityczne stanowisko syberyjskie Malta, koło Irkutska. ^{28*)} Ze względu na obecność, w inwentarzu tego stanowiska, elementów kulturowych niewątpliwie wspólnych z tym facjeselem, jak również ze względu na jego stosunkowo późny wiek geologiczny - stanowisko to zasługuje na najwyższą uwagę. O ile bowiem dalsze badania analogicznych stanowisk syberyjskich potwierdzą słuszność powyższego poglądu - uzyskalibyśmy fakt pierwszorzędnej znaczenia, rzucający niezmiernie ciekawe światło na zagadnienie rozwoju stosunków kulturowych na terenie eurazjatyckim w okresie górnego pleistocenu oraz podczas jego fazy schyłkowej

Na obecność, w paleolicie syberyjskim, elementów kulturowych pochodzenia europejskiego wskazałem już dawniej /1928/, w rozprawie dotyczącej prehistorji Z.S.R.R. /l.g./. W rozdziale poświęconym paleolitowi syberyjskiemu zagadnienie to ujmuję w sposób następujący /str.186/: "Jeżeli można mówić o wpływach idących z zachodu, to tylko w odniesieniu do tej części inwentarzy stanowisk syberyjskich, która reprezentują elementy epipaleolityczne, niewątpliwie obcego pochodzenia!.. Wyroby wiórowe stanowisk syberyjskich, "według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie reprezentują samodzielnej ewolucji w łonie paleolitu azjatyckiego, lecz są wynikiem asymilacji wpływów idących z terenu Europy. Przemawia za tem również charakter wyrobów kościanych i rogowych, dla których najbliższe analogje znajdujemy w inwentarzach stanowisk madleńskich oraz epipaleolitu północnoeuropejskiego... obecność ostrzy s a g a i i b a g e t t e oraz b u ł a w /bâton de commandement/ wskazywałyby na dość bezpośredni udział elementów madleńskich w rozwoju tej fazy paleolitu azjatyckiego, która reprezentują stanowiska syberyjskie. Czy w fakcie tym można upatrywać przesunięcia się ku wschodowi fali ludności madleńskiej? - pytanie, na które w tej chwili niepodobna dać konkretnej odpowiedzi."

Tak się sytuacja przedstawiała przed z g ó r ą siedmiu laty, obecnie jednak jest inaczej. Na pytanie to daje odpowiedź, zasadniczo pozytywną, z a w a r t o ś ć k u l t u r o w a s t a n o w i s k a M a l t a. Naczelną cechą całości inwentarza kulturowego tego stanowiska, wyróżniająca go od inwentarzy stanowisk znajdujących się w okolicach Krasnojarska, jest jego p o k r ó j w y r a ź n i e e u r o p e j s k i. Zaznacza się to w obecności i w typie figurek ludzkich /mimo znamion ich degeneracji/, w obecności różnych wyrobów kościanych i rogowych, dla których bliskie analogje znajdują się w inwentarzach stanowisk grupy nazwanej przeze mnie prowizorycznie "premadleńską", wreszcie w obecności narzędzi wiórowych, reprezentujących typy charakterystyczne dla pewnej grupy przemysłów "premadleńskich". Z pośród tych ostatnich uderza przede wszystkim obecność specjalnego typu ostrzy, p o c h o d n y c h o s t r z y p ł a s k i c h j a s k i ń P u s k a p o r o s i N i e t o p e r z o w a, ~~a~~ (poza tem występujących również w przemysłach facjesu przedmosckiego. To też najzupełniej słusznie P.P. F f i m i e n k o dopatruje się bliskiej analogji tego stanowiska ze stanowiskiem Mezin. Nie jest to ~~tylko~~ analogja jedyna, ~~że~~ swej ~~strony~~ wskazałbym jeszcze na dwa, pozornie różne, stanowiska - G a g a r i n o i P e t e r s f e l s, które - łącznie ze stanowiskiem Malta - są z w i a z a n e g e n e t y c z n i e z t e m s a m e m wschodnio-europejskiem - u k r a i ń s k i e m, ś r o d o w i s k i e m k u l t u r o w e m. Fakt ten nabiera szczególnego znaczenia ze względu ^{na} późny wiek stanowiska Malta oraz jego pozycję geograficzną. Co się tyczy wieku, to, moim zdaniem, nie jest ono starsze od środkowej części facjesu madleńskiego na zachodzie /mn.w. poziom V dotychczasowego okresu madleńskiego, według H. B r e u i l ' a/. Zatem, nawiązując do podziału pleistocenu północno-europejskiego, odpowiadałoby to w c z e s n e j f a z i e n a s u w a n i a s i ę W i r m u III. ostatnio

Stanowisko Malta oraz szereg innych stanowisk paleolitu syberyjskiego omawia

w obszernej pracy G. P. S o s n o w s k i j / / . Przy tej sposobności autor ten wyraża ~~w~~ ^{zależności} stosunku do niektórych moich poglądów, wypowiedzianych przeze mnie w powyżej cytowanej rozprawie, a dotyczących paleolitu syberyjskiego. Żałuję bardzo, że zastrzeżeń swych wspomniany autor nie uzasadnia materiałem faktycznym, lecz zapewnieniami, że było, względnie - że mogło być inaczej, niż to ja przedstawiam. To, niestety, nie wystarcza i z tem niepodobna dyskutować. Zresztą, najlepszą odpowiedzią na te zastrzeżenia są f a k t y, które przez mego oponenta z o s t a ł y p r z e o c z o n e. Zacytuje tylko dwa:

1. Wyodrębnienie przeze mnie pierwszego "specjalnego azjatyckiego ośrodka rozwoju kultur paleolitycznych, którego facją jest paleolit syberyjski;"
2. Stwierdzenie, w b r e w u d a n u j ą c e j p o d ó w e z a s o g ó l n i e o p i n i i / ~~niezależnie~~ ^{niezależnie} ~~od~~ ^{od} opinji G. M e r h a r t ' a /, e p i g l a c j a l n e g o w i e k u s t a n o w i s k "paleolitu" syberyjskiego okolic Krasnojarska z Afontowa góra na czele oraz stanowiska "Wiercholenska gora" koło Irkutska.

Faktów tych późniejsze, liczne i wszechstronne badania stanowisk paleolitu syberyjskiego nie tylko nie obaliły, lecz wprost przeciwnie - stały się one podstawowym dorobkiem naukowym prehistoryków i geologów pracujących nad zagadnieniem paleolitu syberyjskiego. Pomijając już fakt p r z e o c z e n i e a m e g o a u t o r s t w a /zresztą, nieodosobniony, jeśli chodzi o mój udział w ogólnym dorobku w dziedzinie prehistorji europejskiej części Z.S.R.R./ - jestem z tego rzeczywiście szczerze zadowolony. Wynika stąd jednak pewna wskazówka, a mianowicie: że nie można i nie należy przeciwstawiać wnioskom opartym na faktach materialnych, dobrze przeanalizowanych, takich k o m u n a ł ó w, jak k o n w e r g e n c j a. Gdyby bowiem pewne części inwentarzy stanowisk paleolitycznych syberyjskich reprezentowały istotnie zjawisko konwergencji, to przecież moje oznaczenie wieku geologicznego tych stanowisk, oparte, m.in., na kryterjum prehistorycznym, byłoby błędne. A tak nie jest. Z faktu tego płynie jeszcze jeden wniosek - że przecież t y p o l o g j a oraz m e t o d a p o r ó w n a w c z a m a j ą p e w n ą w a r t o ś ć w p r e h i s t o r j i, jako środki umożliwiające dokładne poznanie podstawowego materiału badawczego. Płyną stąd poważne konsekwencje, nad którymi mój Szanowny Kolega oponent winien się zastanowić. Dla mnie, nie ulega wątpliwości, że genialny twórca jafetydologii - N. J. M a r r, nie byłby wielkim M a r r ' e m, gdyby nie znał tak dobrze swego podstawowego materiału badawczego - dźwięków składowych mowy ludzkiej, ich t y p o l o g j i i m o r f o l o g j i. Bezwzględnie - u tego twórcy nowego kierunku w badaniach rozwoju języka i kultury materialnej, n a l e ż y s i ę u c z y ć i m o ż n a s i ę w i e l e n a u c z y ć.

Reasumując podaną powyżej, w ujęciu najogólniejszym, charakterystykę podstawowych rysów struktury kulturowej wschodnio-europejskiego okręgu paleolitu górnego, należy podkreślić, iż dotyczy ona jedynie g ł ę b s z e g o t ł a k u l t u r o w e g o przemysłu świderskiego. Istnieje więc, pomiędzy przemysłem świderskim a jego głębszym tłem, względnie podłożem kulturowym, poważna l u k a c z a s o w a, w której dotąd nikt nie wykazał istnienia pośrednich ogniw kulturowych. W Polsce luka ta zaczyna się od poziomu "dolnomadleńskiego" stanowisk jaskiniowych Maszyckiej i Puhaczej, który to poziom - w świetle wyników moich badań geologicznych - odpowiada wczesnej fazie Średnikowo-Polskiego zlodowacenia. Ponieważ przemysł świderski synchronizuję z ostatnim interstadjałem /między pierwszym a drugim nasunięciem zlodowacenia Północno-Polskiego/ - zatem okres czasu, jaki ta luka obejmuje, jest bardzo znaczny. Analogiczny stan rzeczy ma miejsce również na terenie paleolitycznym Z.S.R.R., z tem jednak zastrzeżeniem, że nie są ^{tu} brane pod uwagę poziomy kulturowe stanowiska Borszewo II, ze względu na brak dokładnych danych co do ich wieku geologicznego. Na Morawach - tym wyjątkowo bogatym terenie w stanowiska paleolityczne l u k a c z a s o w o - k u l t u r o w a zaczyna się podobnie jak w Polsce, sięga natomiast ^{rekono} aż do neolitu. Wyjątek pod tym względem być może stanowią Węgry. Ubóstwo jednak ^{oraz odrębność charakteru} przemysłowe występujących tu dość licznie stanowisk "madleńskich", uniemożliwiająca paralelizację kulturową ze stanowiskami "typowymi", a przede wszystkim brak dostatecznych podstaw dla dokładnego ustalenia ich wieku geologicznego, nakazują narazie uznać sprawę istnienia omawianej luki na Węgrzech za otwartą.

Powyższy stan rzeczy budzi jednak poważne zastrzeżenia. Niepodobna bowiem przypuścić, ażeby przemysł świderski, reprezentujący poziom kulturowy o tak sprecyzowanym charakterze, mógł wisieć w powietrzu - ażeby nie sięgał korzeniami, poprzez rzekomą lukę, do swego głębszego podłoża kulturowego! A więc, gdzie są te ogniwa pośrednie, które go wiążą z tym podłożem?

Ani tereny paleolityczne wschodnie - Z.S.R.R. i Besarabji rumuńskiej, ani zachodnie - Moraw oraz Niemiec, nie dostarczyły dotąd odpowiednich materiałów, wobec czego nie mogą być brane ~~pod uwagę~~ pod uwagę w tych poszu-

kiwaniach. Pozostają więc Polska i Węgry, jako terytoria, na których należałoby się spodziewać istnienia poszukiwanych materiałów prehistorycznych. I rzeczywiście - dostarczyły ich Węgry, a następnie Polska. Pierwszy H. Breuil, po zapoznaniu się z inwentarzami krzemieniami przemysłu świderskiego, w związku ze swym pobytem w Warszawie /1923/, zwrócił uwagę na "identyczność" serji krzemiennych węgierskich stanowisk "madleńskich" /Pilisszántó, Kiskevély, Jankovich/ i przemysłu świderskiego. Dotyczy to głównie "identyczności" ostrzy z trzonkiem, w których Breuil widzi analogję z ostrzami Font-Robert. Jakkolwiek z ówczesnym ujęciem tego zagadnienia przez H. Breuila obecnie zgodzić się niepodobna, tem niemniej, sam fakt zwrócenia uwagi na pokrewieństwo ostrzy "madleńskich" stanowisk węgierskich oraz ostrzy przemysłu świderskiego, jest poważną zasługą naukową tego wybitnego uczonego francuskiego.

W rzeczywistości, powyżej wymienione serje ostrzy "madleńskich" węgierskich nie są identyczne z ostrzami z trzonkiem przemysłu świderskiego, chociażby z tego względu, że te ostatnie nie przedstawiają grupy jednolitej pod względem morfologiczno-typologicznym. Z ostrzami węgierskimi mogą być zestawiane jedynie ostrza świderskie, ponieważ i jedne i drugie wywodzą się z ostrzy wiórowych, zapoczątkowanych w poziomach górnych facjesu sceleckiego, a rozwiniętych w przemysłach typu Předmost /~~Władowa~~, *(Puseaporos, Nietoperzowa)* Sagarino, Kastionki I, Berdyż/. Bardzo bliskie ogólne podobieństwo ostrzy węgierskich do ostrzy wiórowych, znanych z jaskini Nietoperzowej oraz stanowiska Kastionki I, nasuwa przypuszczenie, iż nie reprezentują one bezpośredniego prototypu ostrzy świderskich, lecz nieco starszą formę rozwojową, bliższą ostrzy wiórowych. Od tych ostatnich jednak, jak również od ostrzy świderskich, różnią się one poważnie swymi wymiarami. W przeciwieństwie bowiem do tych ostrzy - węgierskie ostrza z trzonkiem mają charakter mikrolityczny, co w pewnej mierze możnaby przypisać właściwościom technicznym surowca. Odrębny charakter posiadają również inwentarze lityczne powyżej wymienionych stanowisk "madleńskich" węgierskich. Składają się one, niemal wyłącznie, z drobnych wiórów i wiórków mikrolitycznych, wśród których - prócz omawianych ostrzy z trzonkiem - występują liczne nożyki tylcowe oraz drobne wióry częściowo zaszczerbione / / . Należy

podkreślić, iż te ostatnie stanowią bliską analogię dla ^{grupy} ostrzy mikro-
 litycznych z ^(tabl.) trzonkiem, wyróżnionych przeze mnie w in-
 wentarzu przemysłu świderskiego. Poza tem, zasługuje również na podkreślenie
 fakt obecności identycznych nożyków tylcowych ~~z trzonkiem~~ w górnym
 poziomie jaskini Szeleta, reprezentującym ^{typowy} przemysł szelecki.

~~Wskazywać należy~~

Niemal wyłączne użytkowanie przez świderczyków podwarszawskich
 górno-astarczkiego surowca krzemianego, fakt jego importu w okolice Warszawy,
 staranny dobór najlepszych gatunków tego surowca, wreszcie - według wszelkie-
 go prawdopodobieństwa - czerpanie go ze źródeł pierwotnych - oto fakty, które
 wskazywały na teren świętokrzyski, jeśli nie jako na kolebkę przemysłu świder-
 skiego, to w każdym razie - jako na teren, na którym winny się znajdować przy-
 najmniej starsze fazy tego przemysłu. Teoretycznie było to możliwe również
 z punktu widzenia wieku geologicznego krajobrazu tego terenu, starszego od
 wieku krajobrazu okolic Warszawy.

Słuszność tych przewidywań potwierdziły wyniki badań, przepro-
 wadzonych w latach 1921-1928, w północno-wschodnim i północnym pasie gór Świe-
 tokrzyskich, na peryferji południowej Środkowo-Polskiego zlodowacenia. Na sta-
 rych tarasach Kamienny - w pow. iżdeckim, oraz południowych dopływów Drzewicz-
 ki - w pow. koneckim, że wymienię tylko punkty najważniejsze, odkryłem szereg
 stanowisk otwartych nowych przemysłów, a w tem - przem-
 ysłów starszych od przemysłu świderskiego I. Nie mogę tu,
 rzecz oczywista, wdawać się w ich opis szczegółowy, ani też w charakterystykę
 warunków geomorfologicznych, w jakich one występują. Jedyne, jako materiał po-
 równawczy, podaję na tabl. szereg przewodnich typów narzędzi, ilustrujących
 charakter kulturowy jednej z grup tych przemysłów, przypuszczalnie najstarszej.

~~Wskazywać należy, iż w najbliższych okolicach podwarszawskich
 i w okolicy Świdra, w pow. łowickim, odkryłem szereg stanowisk otwartych
 nowych przemysłów, a w tem - przemysłów starszych od przemysłu świderskiego I.
 Nie mogę tu, rzecz oczywista, wdawać się w ich opis szczegółowy, ani też w charakterystykę
 warunków geomorfologicznych, w jakich one występują. Jedyne, jako materiał po-
 równawczy, podaję na tabl. szereg przewodnich typów narzędzi, ilustrujących
 charakter kulturowy jednej z grup tych przemysłów, przypuszczalnie najstarszej.~~

Materiały powyższe pochodzą z odsłoniętej partji starego tarasu Kamienny koło wsi N o w y M ł y n, leżącej na p.d.wsch.od stacji węzłowej Skarżysko. Przemysł, który one ilustrują, ze względu na to, że jest to p r z e m y s ł n o w y, o charakterze wyraźnie lokalnym, n a z y w a m p r z e m y s ł e m n o w o m ł y Ń s k i m. Od przemysłu świderskiego wyróżnia się on, m.in., dość licznym udziałem o s t r z y t y l c o w y c h, a nawet ostrzy typu Grawette; bardziej archaicznym charakterem ostrzy z trzonkiem, wśród których występują okazy typowo grimaldzkie; "premadleńskim" pokrojem części rylców, świdrów i części drapaczy; wreszcie - sporadycznym występowaniem takich narzędzi jak ostrza typu przedmosckiego, obłęczniki, skrobacze podłużne.

Mimo te różnice, przemysł nowomłyński ujawnia wiele cech wspólnych z przemysłem świderskim, przede wszystkim w najbardziej charakterystycznej grupie narzędzi - ostrzy z trzonkiem. Świadczą o tem takie fakty, jak: obecność w przemyśle nowomłyńskim prototypów ostrzy świderskich, w przemyśle zaś świderskim - obecność ostrzy z trzonkiem, nawiązujących do ostrzy typu grimaldzkiego oraz sporadyczne występowanie ostrzy o trzonku niezaszczerbionym na stronie dolnej. Biorąc to pod uwagę, jak również fakt występowania p r z e m y s ł ó w m ł o d s z y c h, bądź nawiązujących do przemysłu nowomłyńskiego, bądź do przemysłu świderskiego, nie wahać się uznać obu tych przemysłów za r ó ż n o w i e k o w y c h p r z e d s t a w i c i e l i s p e c j a l n e g o f a c j e s u k u l t u r o w e g o. Facjes ten, dla którego proponuję nazwę f a c j e s u n o w o m ł y Ń s k o - ś w i d e r s k i e g o, obejmowałby n i ż o w ą g r u p ę przemysłów paleolitu górnego i, ewentualnie, wczesno-epipaleolitycznych, występujących na stanowiskach otwartych - na tarasach i wydmach. Co do genezy tego facjesu, to, z jednej strony - wiąże go z grimaldzką ekspansją kulturową, stanowiącą jego podkoże podstawowe, z drugiej zaś strony - z wpływami facjesu szeleckiego, które - jak tego dowodzą omówione powyżej ostrza z trzonkiem "madleńskich" stanowisk węgierskich - sięgają p o w y ż e j poziomu górnego facjesu szeleckiego stanowiska Puskaaporos. Prymitywny charakter zaszczerbienia trzonków niektórych okazów ostrzy, występujących w przemyśle nowomłyńskim, wskazywałby bądź na oddziaływania bezpośrednie

środowiska kulturowego węgierskiego, bądź na istnienie - na terenach peryferycznych tego środowiska - żywych jeszcze tradycji przemysłowych facjesu szeleckiego. W czasie, dzielącym przemysł nowomłyński od świderskiego I, uległy one u t r w a l e n i a i w tym ostatnim przemyśle występują już jako element kulturowy c a ł k o w i c i e z a a s y m i l o w a n y, związany organicznie jedynie z częścią inwentarza - grupą ostrzy z trzonkiem.

W związku z omawianem zagadnieniem zachodzi potrzeba wyjaśnienia pewnego n i e p o r o z u m i e n i a, jakie się wkrađło do literatury prehistorycznej polskiej i obcej. Powstało ono naskutek wprowadzenia przez L. K o z ł o w s k i e g o / / terminu p r z e m y ś ł c h w a l i b o g o w i c k i. Autor jego, uznając stanowisko wydmowe koło wsi C h w a l i b o g o w i c e /pow. pińczowski/ za macierzyste dla przemysłu, który przeze mnie i S. K r u k o w s k i e g o został nazwany przemysłem świderskim, terminem p r z e m y ś ł c h w a l i b o g o w i c k i oznaczał wyodrębnione przez s i b i e, z całości inwentarzy krzemiennych stanowisk wydmowych, pewne zespoły narzędzi, uważając je za identyczne z przemysłem świderskim. Taki stan rzeczy usprawiedliwiały okoliczności następujące: 1^o brak monografii przemysłu świderskiego oraz 2^o posiłkowanie się przez K o z ł o w s k i e g o materiałem pochodzącym z przed zgorą 40-tu laty, z eksploracji amatorskiej stanowiska chwalibogowickiego. Materiał ten, jako zebrany niemethodycznie, z powierzchni deflacyjnej stanowiska, przedstawiał mieszaninę różnych zespołów przemysłowych, który to fakt przeoczył K o z ł o w s k i, wyodrębniając i publikując swój przemysł chwalibogowicki. W rzeczywistości - inwentarz krzemienny stanowiska Chwalibogowice s i n i e z a w i e r a wyrobów krzemiennych przemysłu świderskiego I. Składa się on natomiast z dość dużego zespołu narzędzi, reprezentujących p r z e m y ś ł ś w i d e r s k i m ł o d s z y /^{poiny} świderski II) następnie - z dużego i bardzo ciekawego zespołu narzędzi, reprezentujących p r z e m y ś ł n o w y, który - nawiązując do nazwy wprowadzonej przez K o z ł o w s k i e g o - nazywam p r z e m y ś ł e m c h w a l i b o g o w i c k i e m. Poza tem w inwentarzu tego stanowiska występują dość licznie wyroby krzemienne przemysłów tardenuaskich i neolitycznych. Poprzestając na

tem wyjaśnieniu nieporozumienia z przemysłem chwalibogowickim, w dawnym znaczeniu tego terminu, przechodzę do podania ogólnej charakterystyki *w ł a ś c i -*
w e g o p r z e m y ś ł u c h w a l i b o g o w i c k i e g o. /tabl. /²⁹

Najliczniejszą i najbardziej charakterystyczną grupę narzędzi tego przemysłu stanowią ostrza z trzonkiem. Jako zespół, różnią się one jednak wybitnie od analogicznych ostrzy przemysłu świderskiego I, przede wszystkim *pod względem*
~~typologicznym~~ typologicznym oraz morfologią. Dominującą cechą zespołu ostrzy z trzonkiem przemysłu chwalibogowickiego jest wybitny udział, a ściślej mówiąc, przewaga, nad elementem lokalnym, elementu kulturowego grimaldzkiego. Reprezentują go ostrza *j a k b y b e z p o ś r e d n i o z a p o ż y c z o n e* z zespołów przemysłowych stanowisk grimaldzkich /Grotte des Enfants oraz szereg stanowisk włoskich - Romanelli, jaskinie i schroniska "de la région falisque" - okręgu Latium, ³⁰znaleziska sporadyczne z okręgu Ombrie, szereg stanowisk na wyspie Elbie/^{^^}/ Obok okazów bardzo zbliżonych do pierwowzorów grimaldzkich - *o s t r z y t y l c o w y c h z t r z o n k i e m* /o tylcu prostym, ukośnym, z wycięciem bocznym - "pointe à cran aurignacienne", i o tylcu łukowato wygiętym, z ukośnie ściętą, u podstawy, partją krawędzi przeciwległej/, występuje szereg form ewolucyjnych, przeważnie drobnych, o pokroju epipaleolitycznym. Wpływ środowiska kulturowego lokalnego, związanego z rozwojem przemysłów świderskich, zaznacza się bardzo wyraźnie, przede wszystkim w obróbce *(trzonka)* *większości* okazów omawianych, które - ze względu na ich specyficzny charakter - nazywać będę *o s t r z a m i c h w a l i b o g o w i c k i e m i*. Dowodzi tego również obecność typów o charakterze mieszanym, reprezentujących niedostatecznie jeszcze scharmonizowane połączenia cech typologicznych ostrzy z trzonkiem, właściwych przemysłom świderskim młodszym, z cechami ostrzy chwalibogowickich.

Prócz omówionej powyżej grupy ostrzy, do zespołu narzędzi przemysłu chwalibogowickiego, należą - według wszelkiego prawdopodobieństwa - mikrolityczne *o s t r z a t y l c o w e s k r z y d e ł k o w a t e*, następu-

²⁹ / Charakterystyka ta posiada wartość jedynie orjentacyjną, ponieważ opiera się na zrekonstruowanym zespole narzędzi tego przemysłu. Zespół ten został wydzielony, z całości zmieszanych materiałów krzemianych stanowiska Chwalibogowice, na podstawie kryterjum morfologiczno-typologicznego, potraktowanego porównawczo, następnie - stanu zachowania powierzchni narzędzi oraz - kryterjum różnicy gatunków surowca. Nie kwestjonując wartości tych kryterjów, niemniej jednak, zrekonstruowanego na ich podstawie zespołu przemysłowego nie można uznać ani za kompletny, ani za bezwzględnie pewny.

³⁰ ^^/ R. V a u f r e y: Le paléolithique italien.

nie - ostrza w kształcie silnie wydłużonych trójkątów oraz o tylcu ukośnym. Z innych narzędzi - smukłe, wiórowe przekłuwacze - świdry /nieliczne/, drapa-
cze wiórowe /również nieliczne/, krótkie, krępe i wykonane na końcach wiórów
dość szerokich, cienkich; skrobacze owalne, podkrążkowe i nieregularne, wykona-
ne z dość dużych i grubych odłupków. Uderza niemal zupełny brak ryłców - dwa
okazy banalne, w tem jeden niepewny.

Analizując elementy składowe przemysłu chwalibogowickiego, od-
nosi się wrażenie, jakby był on związany z jakąś n o w ą f a l ą ekspansji
kulturowej grimaldzkiej. Zagadnienie to jednak jest zbyt skomplikowane w swym
całokształcie, ażeby mogło być uważane za dojrzałe do rozwiązania. Jedno wszak-
że - jeśli chodzi o teren Polski - wydaje się być pewne, mianowicie to, że prze-
mysł chwalibogowicki n i e j e s t d a l s z y m c i ą g i e m r o z w o -
j o w y m przemysłu świderskiego I. Wyprowadzanie go z przemysłu nowomłyn-
skiego nie wydaje się również być możliwym do przyjęcia. Poza środowiskiem
grimaldzkiem, najbliższe analogje dla przemysłu chwalibogowickiego - biorąc pod uwagę
ostrza, jako dominującą i najbardziej charakterystyczną grupę narzędzi - od-
najdujemy w starszej części f a c j e s u e r e s w e l l s k i e g o Ang-
lii () oraz w grupie przemysłowej północno-niemieckich stanowisk otwartych, wyróż-
nionej przez G. S c h w a n t e s' a pod nazwą "Hamburger Stufe" / /.

Podany tu przegląd porównawczy przemysłów pokrewnych świder-
skiemu I byłby niekompletny, gdyby nie obejmował przemysłu świderskiego II.
Przemysł ten bowiem reprezentuje następną fazę rozwojową przemysłu świderskie-
go I, ważną z tego względu, że ilustruje ona kierunek ewolucji lokalnej tego
przemysłu.

Charakterystykę przemysłu świderskiego II podają na podstawie
materjałów, pochodzących ze stanowiska Świdry Wielkie I. Czynię to z dwóch wa-
żnych względów: 1^o ze względu na fakt współwystępowania na tem stanowisku o-
bu ~~tych~~ przemysłów świderskich, i 2^o - dokładną znajomość ich wzajemnego sto-
sunku stratygraficznego. Ujmując rzecz ogólnie, najbardziej istotnymi cechami
przemysłu świderskiego II, różniąciami go od przemysłu świderskiego I, są nastę-
pujące /tabl. /: 1/ użytkowanie odrębnych gatunków surowca górno-astarc-

kiego, o odcieniach żółtawym, jasnobronzowym /rzadko - ciemnobronzowym/, siwawym, siwawo-żółtawym i szarawym; 2/w grupie ostrzy z trzonkiem - przewaga typu ostrzy pochodnych ostrzy świderskich; 3/pojawienie się typowego ostrza tylcowego; 4/w grupie rylców - ubóstwo rylców węglowych, natomiast bardzo liczny udział różnych odmian typu rylca klinowatego oraz pojawienie się grubych rylców o ostrzu zakrzywionem, płaskim; 5/w grupie drapaczy wiórowych - wybitna przewaga drapaczy krótkich, zbliżonych do typów azylskich i "azylsko-tardenuaskich"; 6/sporadyczne występowanie strugów.

W szeregu rozwojowym grupy przemysłów świderskich - przemysł świderski II zamyka starszą część tego szeregu rozwojowego, należąca do paleolitu górnego. Etap następny, młodszy, o t w i e r a przemysł świderski III, należący już do wczesnej fazy epipaleolitycznego cyklu kulturowego. Dla przemysłu tego charakterystycznymi są ostrza o trzonku wyraźnie wydzielonym, przeważnie w kształcie ostrego kolca, oraz o s t r z a t y p u c h w a l i b o g o w i c k i e g o, których zasięg w tym czasie jest bardzo znaczny. W przemysłach późniejszych, ostrza z trzonkiem odgrywają rolę podrzędną, na plan pierwszy natomiast wysuwają się mikrolityczne ostrza tylcowe oraz o kształtach geometrycznych. W przemysłach późno-tardenuaskich Mazowsza - jak się zdaje - brak jest ich zupełnie.

Dokładne oznaczenie granic terytorjalnego zasięgu przemysłu świderskiego I, narazie, jest niemożliwe. Poza świętokrzyskim ośrodkiem tego przemysłu, występuje on dość zwarcie w pradolinie Wisły oraz w pradolinach jej dopływów, sięgając na pn. do okolic Warszawy, gdzie tworzy jakby niżowy ośrodek swojej ekspansji. Zasięg jego na W, N i E od Warszawy nie został dotąd ściśle ustalony. Jedno wszakże zdaje się być pewne, to n i e o b e c n o ś ć przemysłu świderskiego I na terenie Północno-Polskiego zlodowacenia. Ani w Wielkopolsce i Pomorzu, ani (na Litwie i Białej Rusi / /, przemysł ten nie występuje. Brak go również na Polesiu / /, Wołyniu / / i Ukrainie / /

1) ^/Stenowisko S m i a c z k a /okolicie Nowgorodu Sywerskiego, nad Desną /, sądząc z materiałów opublikowanych przez M. R u d i n ś k i e g o, reprezentuje bardzo ciekawy przemysł lokalny, który, mimo obecności kilku okazów ostrzy z trzonkiem, z przemysłem świderskim I nie może być zestawiany. Charakter morfologiczno-typologiczny występujących w tym przemyśle ostrzy z trzonkiem, upoważniałoby jedynie do paralelizacji z przemysłami ewoluowanymi świderskiego II.

Na terenach tych występują jedynie przemysły pokrewne świderskiemu II i świderskiemu III. O ekspansji przemysłu świderskiego II w kierunku pn.-wsch., wsch. i pd.-wsch., świadczą sporadycznie występujące, na stanowiskach tych terenów kresowych, wyroby krzemienne, m.in. - ostrza z trzonkiem, wykonane z surowca górno-astarckiego /stanowisko Grybosze nad Użą - okolice Oran; Orchówek nad Bugiem - okolice Włodawy, oraz kilka okazów z nad górnego Bugu/. Dotyczy to również terenu Wielkopolski i Pomorza.

W świetle powyższych faktów, rzekomo wschodnie /w stosunku do Polski/, względnie - zachodnie, pochodzenie przemysłu świderskiego I musi być stanowczo odrzucone. Liczne są natomiast dowody daleko sięgającej ekspansji przemysłów świderskich, zwłaszcza w kierunku wschodnim - na obszary Rosji centralnej, Ukrainy i Krymu, gdzie świderskie formy ostrzy z trzonkiem, występujące w różnych zespołach przemysłowych, jako jeden z elementów składowych, przetrwały aż do neolitu.

W przeciwieństwie do kierunku wschodniego - ekspansja przemysłów świderskich /wyłącznie II i III/ w kierunku zachodnim, sądząc z istniejących skąpych danych, nie przekroczyła obszarów Śląska i Brandenburgji. Teren tej ostatniej zdaje się przedstawiać o d c i n e k g r a n i c z n y d w ó c h o d rębnych prowincyj kulturowych: z a c h o d n i o - p ó ł n o c n o - e u r o p e j s k i e j, obejmującej Belgję, Holandję, zach.-pn. terytorjum Niemiec /łącznie ze Szlezwik-Holsztynem/, Danję i Norwegję, oraz ś r o d k o w o - w s c h o d n i o - e u r o p e j s k i e j, obejmującej - prócz Śląska i Brandenburgji - Polskę, Litwę, Białorusi, Rosję centralną, Ukrainę i Krym.

Część obszaru pierwszej z tych prowincyj, obejmująca Belgję, Holandję oraz zach.-pn. partję Niemiec, przypuszczalnie reprezentuje o ś r o d e k m a c i e r z y s t y s p e c j a l n e g o f a c j e s u k u l t u r o w e g o, obejmującego lokalną grupę geometryzujących się przemysłów późno-madleńskich. Etapy rozwojowe tego facjesu ilustrują stanowiska Remouchamps, Hole Stein, Ahrensburg, Nörre-Lyngby. Najbardziej charakterystyczną grupą narzędzi zespołów

przemysłowych tych stanowisk są ostrza z trzonkiem. Ostrza te były niejednokrotnie zestawiane z ostrzami z trzonkiem przemysłów świderskich. Z temi ostatnimi jednak nie łączy ich żaden związek bezpośredni, gdyż zarówno rozwój jednych, jak i drugich, jako związany z różnymi środowiskami kulturowymi, był niezależny od siebie. Na bliskie pokrewieństwo z omawianymi ostrzami wskazują jedynie ostrza chwalibogowickie. Fakt ten niewątpliwie posiada głębsze uzasadnienie - w genezie tych ostrzy. Na terenie bowiem środowiska świderskiego, reprezentują one element kulturowy napływowy, dość późnej daty, który - według wszelkiego prawdopodobieństwa - jest związany z ekspansją kulturową powyżej wymienionego facjesu.

Ośrodkiem drugiej prowincji - środkowo-wschodnio-europejskiej, jest teren Polski, reprezentujący teren macierzysty scharakteryzowanego już powyżej facjesu nowomłyńsko-świderskiego.

Podana tu próba wyjaśnienia genezy przemysłu świderskiego I, w licznych punktach, posiada charakter hipotezy roboczej. Miejmy nadzieję, że dalsze badania, zarówno w Polsce, jak i na terenach sąsiednich, umożliwią, już w niedalekiej przyszłości, definitywne rozwiązanie tego zagadnienia. Kończąc, pragnąłbym podnieść wielkie zasługi szeregu prahistoryków, a przede wszystkim P.P. J. A n d r e e, A. B j ó r n' a, A. J e s s e n' a, K. F r i i s - J o h a n s e n' a, A. N u m m e d a l' a, G. S c h w a n t e s' a, H. S h e t e l i g' a, E. W e s t e r b y, L. F. Z o t z' a, których bądź nadzwyczaj dokładne i wszechstronne badania stanowisk późno-paleolitycznych i epipaleolitycznych, bądź rozprawy, dotyczące tego problemu, dostarczyły niezmiernie cennego materiału faktycznego oraz podstawowych wytycznych właściwego ^{ujęcia} przedstawienia skomplikowanego zagadnienia grupy przemysłowej świderskiej.

Warszawa, 27. IV. 1935.

O b j a ś n i e n i a d o t a b l i c .

Tablica I.

Fig.1. Widok na platformę wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiśki. Z lewej strony dolina rz.Świder,z prawej strony,w głębi - wschodnie zbocze stanowiska Świdry Wielkie I. Fot.L.Sawicki.

Fig.2. Stanowisko wydymowe Świdry Wielkie I. Widok na całość stanowiska,z północnego krańca w kierunku południowym. W głębi zdjęcia,obok kępy drzew /na prawo/ - stanowisko wydymowe Świdry Wielkie II -"Górki" /przy ujściu Świdra/. Fot.L.Sawicki.

Tablica II.

Fig.1. Zbocze wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiśki,nieco powyżej ujścia Świdra. Na pierwszym planie - podcięta i rozwiewana partja stanowiska Świdry Wielkie II - "Górki" /stan z maja 1921r./,w głębi,na lewo - wysoki taras powodziowy z warstwą gitjowo-torfowo-leśną w spągu. Fot.L.Sawicki.

Fig.2. Widok na całość stanowiska Świdry Wielkie II - "Górki",od strony północnej /stan z września 1932r./. Fot.L.Sawicki.

Tablica III.

Mapa morfologiczna,warstwicowa,okolice Warszawy,przedstawiająca pradolinę Wisły i Bugo-Narwi. Oryginał w skali 1:100.000,niniejsza reprodukcja w skali ok. 1:333.333. Opracowana przez L.S a w i c k i e g o. Legenda: 1. plateau dyluwjalne; 2. taras Warszawski; 3. taras Błocki; 4. taras Radzyński,częściowo pokryty aluwjami Prawiśki,maksymalnego stadjum spiętrzenia jej wód w okresie recesji zlodowacenia Kujawsko-Mazurskiego /partje tarasu pokryte kropkami/; 5. wysoki taras akumulacyjny; 6. niski taras akumulacyjny /Nowodworski/; 7. wydmy.

Tablice V - XVIII.

Wyroby krzemienne przemysłu świderskiego I,ze stanowiska Świdry Wielkie I.

Tabl.V-fig.1-5 i 7 oraz tabl.VI-fig.1-3 - przedstawiają okazy pochodzące z pd.części stanowiska,z powierzchni deflacyjnej. Okazy przedstawione na fig.6 - tabl.V,i fig.4-4a - tabl.VI,pochodzą z gniazda nr.2 przemysłu świderskiego 1-go.

Na korze rdzenia,przedstawionego na fig.1a - tabl.V,widoczne są nacięcia,związane prawdopodobnie z obróbką surowca krzemienego.

Materiały podane na tabl.VII-XV pochodzą z powierzchni deflacyjnej pd. części stanowiska. Okaz podany na fig.9 - tabl.VIII,wyróżnia się intensywnym ogładzeniem eolicznym;przynależność jego do omawianego zespołu jest prawdopodobna. To samo dotyczy okazów przedstawionych na fig.10 - tabl.VIII,i fig. 31-32 - tabl.IX. Okaz - fig.22-tabl.IX,wyróżnia się dość intensywnym spatynowaniem /siwawem/ obu powierzchni,poza tem jest dość intensywnie spękany termicznie. Okaz - fig.12-tabl.IX,biały wskutek silnego przepalenia.

Przynależność do przemysłu świderskiego 1 okazów podanych na fig.11-tabl. X,fig.7-tabl.XII,oraz fig.7,20 i 22 - tabl.XIV, jest wysoce prawdopodobna. Okazy te należałyby,ewentualnie,do przemysłu świderskiego młodszego. Ostrze świderskie, podane na fig.11-11a - tabl.X,w zespole tym należy do wyjątkowych. Jest ono bowiem wykonane z krzemienia narzutowego,pochodzącego z kredy litewskiej;barwy żółtawej,z drobnymi,ciemnymi plankami. Poza tem wyróżnia się od ostrzy analogicznych obróbką trzonka,który jest gruby i od strony górnej,na obu krawędziach bocznych, jest zaszczerbiony mocnymi szczerbami tyłkowymi.

Wyroby krzemienne, podane na tabl.XV, ~~przynależność~~ pochodzą z gniazda nr.7, podane zaś na tabl.XVI - z gniazda nr.1. Z pośród okazów przedstawionych na pozostałych dwóch tablicach - z gniazda nr.2 pochodzą okazy fig.1,4,6 i 17 - tabl.XVII, fig.2,4 i 5 - tabl.XVIII, oraz podane na tabl.V-fig.6 i na tabl.VI-fig.4-4a; z gniazda nr.3 - fig.11-tabl.XVII; z gniazda nr.4 - fig.2 i 7-tabl.XVII,oraz fig.8-tabl.XVIII; z gniazda nr.5 - fig.8-10,13-16 - tabl. XVII,oraz fig.1 i 11 - tabl.XVIII; z gniazda nr.6 - fig.3 i 5 - tabl.XVII,oraz fig.7,9-10 i 12 - tabl.XVIII. Okazy podane na tabl.XVII-fig.12-12a i na tabl.XVIII-fig.3-3a i 6 - pochodzą z powierzchni deflacyjnej pd.części stanowiska. Przynależność okazu - fig.12-12a,tabl.XVII,do omawianego zespołu przemysłowego jest niepewna.

Tablica XIX.

Fig.1-1c. Stanowisko Świdry Wielkie I; z powierzchni deflacyjnej. Fig.2-2b. Stanowisko Barvez I /pow.Końskie/, na starym tarasie pd.dopływu Drzewiczki; z gniazda nr.5. Fig.3,4 i 5-5a. Ostrza wiórowe z młodszego zespołu przemysłowego jaskini "Nietoperzowej" koło wsi Jerzmanowice /pow.Olkusz/. 1/1 w.n.

Tablice XX - XXI.

Wyroby krzemienne, ilustrujące przemysł nowomysłicki. Stanowiska otwarte na starym tarasie Kamienny, koło wsi Nowy Młyn /pow.Iżża/. Materjały z powierzchni deflacyjnej i z gniazd. 1/1 w.n.

Tabl. XX. Nowy Młyn Ia, z powierzchni deflacyjnej: fig.5,7,10,13-15,17,20,23-26.

Nowy Młyn Ia, gniazdo 5: fig.16; gniazdo 7: fig.27; gniazdo 10: fig.22. Nowy

Młyn Ib, z powierzchni deflacyjnej: fig.4,6; gniazdo 3: fig.2-3. Nowy Młyn III,

z powierzchni deflacyjnej: fig.11-12,19,21. Grzybowa Góra Ia, z pow.defl.: fig.

Tablica XXI. Nowy Młyn Ia, z pow.defl.: fig.10; gniazdo 1: fig.1-2,17-19; gniazdo 5: fig.6,8,11-16. Nowy Młyn Ib, z pow.defl.: fig.3,9; gniazdo 3: fig.4-5.

Tablica XXII.

Wieś Chwalibogowice, pow.Pińczów, wojew.kieleckie. Stanowisko wydumane na zerodowanej powierzchni tarasu lessowego, w pradolinie Wisły. Wyroby krzemienne z powierzchni deflacyjnej stanowiska, reprezentujące przemysł chwalibogowski. 1/1 w.n. Muzeum Archeologiczne im.Er.Majewskiego Tow. Naukowego Warszawskiego.

Tablice XXIII - XXIV.

Wyroby krzemienne, reprezentujące przemysł świderski II. Z powierzchni deflacyjnej stanowiska Świdry Wielkie I. 1/1 w.n.

Tablica XXV.

Tablica porównawcza ostrzy z trzonkiem różnego wieku i o różnej przynależności przemysłowej.

Stanowisko la Gravette: fig.1 /2/3 w.n./. Abri Lacoste: fig.2 /2/3 w.n./.

Grotte des Enfants: fig.3-6 /1/1 w.n./. Znajdziska sporadyczne okręgu Ombrie

/Włochy/: fig.7-10 /2/3 w.n./. Groty i schroniska skalne "de la région fa-

lisque" /Latium/: fig.11-13,16-17 /2/3 w.n./. Jaskinia Romanelli: fig.14-15

/2/3 w.n./. Stanowiska otwarte na wyspie Elbie: fig.18 /2/3 w.n./. Willendorf

fig.19-20,22-24 /2/3 w.n./. Predmost: fig.21-21a,27-28 /2/3 w.n./. Font-Robert

fig.29,30-30a /4/5 w.n./. Madeleine: fig.31 /1/1 w.n./. Maire a Teyjat: fig.

32-33. Longueruche: fig.34. Balver Höhle /Westfalja/: fig.35. Remouchamps

/Belgja/: fig.36-40,48 i 53 /1/1 w.n./. Ahrensburg /Szlezwik-Holsztyn/: fig.

41-43,45-47 /1/1 w.n./. Hohle Stein /Westfalja/: fig.44,49-52,54 /1/1 w.n./.

Nørre-Lyngby: fig.55 /1/2 w.n./. Wellingsbüttel /"Hamburger Stufe"/: fig.56-

59 /1/1 w.n./. Stanowiska otwarte "de la côte de Moere" /Norwegja/: fig.60,

62. Narestø II /Norwegja/: fig.61 /1/1 w.n./.

Kraus: fig. 25-26.

Objaśnienia do tablic.

Tablica I.

Fig.1. Widok na platformę wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiszy. Z lewej strony dolina rz.Świder, z prawej strony, w głębi - wschodnie zbocze stanowiska Świdry Wielkie I. Fot.L.Sawicki.

Fig.2. Stanowisko wydmore Świdry Wielkie I. Widok na całość stanowiska, z północnego krańca w kierunku południowym. W głębi zdjęcia, obok kępy drzew /na prawo/ - stanowisko wydmore Świdry Wielkie II - "Górki" /przy ujściu Świdra/. Fot.L.Sawicki.

Tablica II.

Fig.1. Zbocze wysokiego tarasu akumulacyjnego Prawiszy, nieco powyżej ujścia Świdra. Na pierwszym planie - podcięta i rozwiewana partja stanowiska Świdry Wielkie II - "Górki" /stan z maja 1921r./, w głębi, na lewo - wysoki taras podziowy z warstwą gitjowo-torfowo-leśną w spęgu. Fot.L.Sawicki.

Fig.2. Widok na całość stanowiska Świdry Wielkie II - "Górki", od strony północnej /stan z września 1932r./. Fot.L.Sawicki.

Tablica III.

Mapa morfologiczna, warstwicowa, okolic Warszawy, przedstawiająca pradolinę Wisły i Buga-Narwi. Oryginał w skali 1:100.000, niniejsza reprodukcja w skali ok. 1:333.333. Opracowana przez L.S a w i c k i e g o. Legenda: 1. plateau dyluwalne; 2. taras Warszawski; 3. taras Błoniński; 4. taras Radzywiński, częściowo pokryty aluwjami Prawiszy, maksymalnego stadjum spiętrzenia jej wód w okresie recesji zlodowacenia Kujawsko-Mazurskiego /partje tarasu pokryte kropkami/; 5. wysoki taras akumulacyjny; 6. niski taras akumulacyjny /Nowodworski/; 7. wydmy. Punkt oznaczony *(Przebieg) koryzacji (+), przy ujściu Świdra, odpowiada położeniu stanowiska Świdry Wielkiej*

Tablice V - XVIII.

Wyroby krzemienne przemysłu świderskiego I, ze stanowiska Świdry Wielkie I.

Tabl.V-fig.1-5 i 7 oraz tabl.VI-fig.1-3 - przedstawiają okazy pochodzące z pd. części stanowiska, z powierzchni deflacyjnej. Okazy przedstawione na fig.6 - tabl.V, i fig.4-4a - tabl.VI, pochodzą z gniazda nr.2 przemysłu świderskiego 1-go.

Na korze rdzenia, przedstawionego na fig.1a - tabl.V, widoczne są nacięcia związane prawdopodobnie z obróbką surowca krzemianowego.

Materiały podane na tabl.VII-XV pochodzą z powierzchni deflacyjnej pd. części stanowiska. Okaz podany na fig.9 - tabl.VIII, wyróżnia się intensywnym ogładzeniem eolicznym; przynależność jego do omawianego zespołu jest prawdopodobna. To samo dotyczy okazów przedstawionych na fig.10 - tabl.VIII, i fig.31-32 - tabl.IX. Okaz - fig.22 - tabl.IX, wyróżnia się dość intensywnym spatynowaniem /siwawem/ obu powierzchni, poza tem jest dość intensywnie spękany termicznie. Okaz - fig.12 - tabl.IX, biały wskutek silnego przepalenia.

Przynależność do przemysłu świderskiego 1 okazów podanych na fig.11 - tabl.X, fig.7 - tabl.XII, oraz fig.7, 20 i 22 - tabl.XIV, jest wysoce prawdopodobna. Okazy te należałyby, ewentualnie, do przemysłu świderskiego młodszego. Ostrze świderskie, podane na fig.11-11a - tabl.X, w zespole tym należy do wyjątkowych. Jest ono bowiem wykonane z krzemienia narzutowego, pochodzącego z kredy litewskiej; barwy żółtawej, z drobnymi, ciemnymi plamkami. Poza tem wyróżnia się od ostrzy analogicznych obróbką trzonka, który jest gruby i od strony górnej, na obu krawędziach bocznych, jest zaszczerbiony mocnymi szczyrbami tyłkowymi.

Wyroby krzemienne, podane na tabl.XV, ~~przynależność~~ pochodzą z gniazda nr.7, podane zaś na tabl.XVI - z gniazda nr.1. Z pośród okazów przedstawionych na pozostałych dwóch tablicach - z gniazda nr.2 pochodzą okazy fig.1, 4, 6 i 17 - tabl.XVII, fig.2, 4 i 5 - tabl.XVIII, oraz podane na tabl.V-fig.6 i na tabl.VI-fig.4-4a; z gniazda nr.3 - fig.11 - tabl.XVII; z gniazda nr.4 - fig.2 i 7 - tabl.XVII, oraz fig.8 - tabl.XVIII; z gniazda nr.5 - fig.8-10, 13-16 - tabl.XVII, oraz fig.1 i 11 - tabl.XVIII; z gniazda nr.6 - fig.3 i 5 - tabl.XVII, oraz fig.7, 9-10 i 12 - tabl.XVIII. Okazy podane na tabl.XVII-fig.12-12a i na tabl.XVIII-fig.3-3a i 6 - pochodzą z powierzchni deflacyjnej pd. części stanowiska. Przynależność okazu - fig.12-12a, tabl.XVII, do omawianego zespołu przemysłowego jest niepewna.

Tablica XIX.

Fig.1-1c. Stanowisko Świdry Wielkie I; z powierzchni deflacyjnej. Fig.2-2b. Stanowisko Barycz I /pow.Końskie/, na starym tarasie pd.dopływu Drzewiczki; zgniada nr.5. Fig.3,4 i 5-5a. Ostrza wiórowe z młodszego zespołu przemysłowego jaskini "Nietoperzowej" koło wsi Jerzmanowice /pow.Olkusz/. 1/1 w.n.

Tablice XX - XXI.

Wyroby krzemienne, ilustrujące przemysł nowomysłowski. Stanowiska otwarte na starym tarasie Kamienny, koło wsi Nowy Młyn /pow.Ikża/. Materjały z powierzchni deflacyjnej i z gniazd. 1/1 w.n.

Tabl. XX. Nowy Młyn Ia, z powierzchni deflacyjnej: fig.5,7,10,13-15,17,20,23-26. Nowy Młyn Ia, gniazdo 5: fig.16; gniazdo 7: fig.27; gniazdo 10: fig.22. Nowy Młyn Ib, z powierzchni deflacyjnej: fig.4,6; gniazdo 3: fig.2-3. Nowy Młyn III, z powierzchni deflacyjnej: fig.11-12,19,21. Grzybowa Góra Ia, z pow.defl.: fig. Tablica XXI. Nowy Młyn Ia, z pow.defl.: fig.10; gniazdo 1: fig.1-2,17-19; gniazdo 5: fig.6,8,11-16. Nowy Młyn Ib, z pow.defl.: fig.3,9; gniazdo 3: fig.4-5.

Tablica XXII.

Wieś Chwalibogowice, pow.Pińczów, wojew.kieleckie. Stanowisko wydumne na zerodowanej powierzchni tarasu lessowego w pradolinie Wisły. Wyroby krzemienne z powierzchni deflacyjnej stanowiska, reprezentujące przemysł chwali bogowicki. 1/1 w.n. Muzeum Archeologiczne im.Br.Majewskiego Tow. Naukowego Warszawskiego.

Tablice XXIII - XXIV.

Wyroby krzemienne, reprezentujące przemysł świderski II. Z powierzchni deflacyjnej stanowiska Świdry Wielkie I. 1/1 w.n.

Tablica XXV.

Tablica porównawcza ostrzy z trzonkiem różnego wieku i o różnej przynależności przemysłowej.

Stanowisko la Gravette: fig.1 /2/3 w.n./. Abri Lacoste: fig.2 /2/3 w.n./. Grotte des Enfants: fig.3-6 /1/1 w.n./. Znaleźiska sporadyczne okręgu Ombrie /Włochy/: fig.7-10 /2/3 w.n./. Groty i schroniska skalne "de la région falisque" /Latium/: fig.11-13,16-17 /2/3 w.n./. Jaskinia Romanelli: fig.14-15 /2/3 w.n./. Stanowiska otwarte na wyspie Elbie: fig.18 /2/3 w.n./. Willendorf fig.19-20,22-24 /2/3 w.n./. Predmost: fig.21-21a,27-28 /2/3 w.n./. Font-Robert: fig.29,30-30a /4/5 w.n./. Madeleine: fig.31 /1/1 w.n./. Maire a Teyjat: fig.32-33. Longueruche: fig.34. Balver Hühle /Westfalja/: fig.35. Remouchamps /Belgja/: fig.36-40,48 i 53 /1/1 w.n./. Ahrensburg /Szlezwik-Holsztyn/: fig.41-43,45-47 /1/1 w.n./. Hohle Stein /Westfalja/: fig.44,49-52,54 /1/1 w.n./. Nurre-Lyngby: fig.55 /1/2 w.n./. Wellingsbüttel /"Hamburger Stufe"/: fig.56-59 /1/1 w.n./. Stanowiska otwarte "de la côte de Moere" /Norwegja/: fig.60, 62. Narestad II /Norwegja/: fig.61 /1/1 w.n./.

Krems: fig. 25-26.

1. Ludw. S a w i c k i: Wiek przemysłu świderskiego w świetle geomorfologii podwarszawskiego odcinka pradoliny Wisły. "Księga Pamiątkowa ku czci prof. dr. Włodzimierza Demetriewicza". Poznań, 1930.
2. Ludw. S a w i c k i: Geomorfologia pradoliny Wisły okolic Warszawy. "Posiedzenia Naukowe Państw. Instytutu Geologicznego", nr. 39. Warszawa, 1934.
3. Ludw. S a w i c k i: Budowa geologiczna oraz morfologia okolic Warszawy. "Ziemia", nr. 9. Warszawa, 1934.
4. St. L e n c e w i c z: Dyluwjum i morfologia środkowego Powiśla. "Prace Pol. Instytutu Geologicznego", t. II, z. 2. Warszawa, 1927.
5. J. L e w i ń s k i: Zaburzenia czwartorzędowe i "morena dolinowa" w pradolinie Wisły pod Włockawkiem. "Sprawozd. Pol. Inst. Geologicznego", t. II, z. 3-4. Warszawa, 1924.
6. St. K u l e z y ń s k i: Stratygrafia torfowisk Polesia. "Prace Biura Meljoracji Polesia", t. I, z. 2. Brześć nad Bugiem, 1930.
7. Ir. D ę b k o w s k a: Zatorfienie dolinne Łani. "Acta Soc. Botanicorum Poloniae", t. IX, nr. 1-2. Warszawa, 1932.
8. Ir. D ę b k o w s k a: Torfowiska jeziorne i dolinne źródeł Szczary. "Posiedz. Nauk. Państw. Inst. Geolog.", nr. 36. Warszawa, 1933.
8. Ir. D ę b k o w s k a: O torfowiskach Ziemi Dobrzyńskiej. "Sprawozd. Kom. Fizjogr. Pol. Akademji Umiej.", t. LXVII. Kraków, 1934.
10. M. T h o m a s c h e w s k i: Historia lasów na Pomorzu w świetle analizy pyłkowej. "Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych", t. XXIX, z. 1. Poznań, 1933.
11. V. M a d s e n: Dritte Glazialzeit.
12. V. N o r d m a n n: Spätglazialzeit und Postglazialzeit.
13. V. N o r d m a n n: Spätglaziale und postglaziale marine Ablagerungen.
14. K. J e s s e n: Spätglaziale und postglaziale Süßwasserablagerungen. Prace wymienione pod NN 11-14 pomieszczone w "Übersicht über die Geologie von Dänemark". Kopenhaga, 1928.
15. L. S a w i c k i: Wydmy jako środowisko występowania zabytków kulturowych. "Wiadomości Archeologiczne", t. VIII, 1923; str. 139-151. *Warszawa.*
16. J. S a m s o n o w i c z: O złożach krzemieni w utworach jurajskich północno-wschodniego zbocza gór Świętokrzyskich. "Wiadom. Archeol.", t. VIII, 1923; str. 17-24. *Warszawa.*
17. L. S a w i c k i: Przyczynek do znajomości techniki obróbki krzemienia. "Wiadom. Archeol.", t. VII, 1922. *Warszawa.*
18. S. K r u k o w s k i: Stanowisko górno-solutrejskie z końca następowania ostatniego zlodowacenia w Polsce. /Część archeologiczna/. "Sprawozdania Pol. Instytutu Geologicznego", t. I, 1922. *Warszawa.*
udny
19. L. S a w i c k i: Z zagadnień prehistorji dyluwjalnej Wołynia. "Rocznik Wołyński", t. III, 1933. Równe.

20. G.P. S o s n o w s k i j: Paleoliticzeskije stojanki Siewiernoj Azii. "Trudy II Międzynarodnoj Konferencji Associacji po Izuczeniju Czetwierticznogo Perioda Ewropy", z.V. Leningrad, 1934.
21. O. K a d i é: Der Mensch zur Eiszeit in Ungarn. "Mitteilungen aus dem Jahrbuch der Kgl. Ungar. Geolog. Anstalt", t. XXX, z. 1. Budapest, 1934.
22. L. K o z ł o w s k i: Epoka kamienia na wydmach wschodniej części wyżyny Małopolskiej. "Archiwum Nauk Antropologicznych", t. II, nr. 3. Warszawa, 1923.
23. L. K o z ł o w s k i: Die ältere Steinzeit in Polen. "Die Eiszeit", t. I, str. 112-160. Lipsk, 1924.
24. L. K o z ł o w s k i: L'époque mésolithique en Pologne. "L'Anthropologie", t. XXXVI, 1926; str. 47-74.
25. D.A.W. G a r r o d: The Upper Palaeolithic Age in Britain. Oxford, 1926.
26. G. S c h w a n t e s: Die ältesten Bewohner des mittleren Norddeutschland. "Forschungen und Fortschritte", r. 9, nr. 18. Berlin, 1933.
27. Wł. A n t o n i e w i c z: Drewniejsze ostatki człowieka w siewierowostoczno-j Polsce i Litwie. "Trudy II Międzynar. Konfer. Assoc. po Izucz. Czetw. Perioda Ewropy", z. V, str. 28-44. Leningrad, 1934.
28. W. S z u k i e w i c z: Poszukiwania archeologiczne w powiatach Lidzkim i Trockim. "Światowit", t. III, str. 1-29. Warszawa, 1901.
29. K.M. P a l i k a r p o w i c z: Dahistarycznyja stajanki siaredniaha i niżniaha Saża. Miensk, 1928.
30. K.M. P a l i k a r p o w i c z: Dahistarycznyja stajanki sieredniaha Saża. "Zapiski Addzieku Humanitarnych Nawuk". Kniha II. "Pracy Archeologicznej Komisii". Tom II. Miensk, 1930.
31. ^{udu} L. S a w i e k i: przyczynek do znajomości prehistorji Polesia. "Ziemia", 1925. Warszawa.
32. J. B r y k: Kultury epoki kamiennej na wydmach zachodniej części południowego Wołynia. "Archiwum Tow. Naukowego we Lwowie. Dz. II, t. V, z. 2. Lwów, 1928.
33. M. R u d i n ś k i j: Do pitannia pro kulturi "mezolyticznej dobi na Wkrajny. "Antropologija", 1927. Kijów.
- ~~33a. M. R u d i n ś k i j: Diejaki pydsunki ta bliższy zawdannia paleontologycznych wiwczzeń u mieżach USRR. "Antropologija", 1930. Kijów.~~
34. M.W. S y b y l o w: Starowinnosti Iziuszczini. Z. 1, 1926 i z. 4, 1930. Izju
35. P.P. F f i m i e n k o: Mielkije kremniwyje orudija geometriczeskich i inych swojeobraznych oczertanij w russkich stojankach rannieneoliticzeskogo wozrasta. "Russkij antropoż. žurnak", 1925. Moskwa.
36. ^{udu} L. S a w i e k i: Zagadnienie epipaleolitu stanowisk wydmowych. Rozdział w pracy p.t.: "Materjały do znajomości prehistorji Rosji". "Przegľad Archeologiczny", t. III, 1927 - 1928. Poznań.
37. M. R u d y n ś k i j: Diejaki pydsunki ta bliższy zawdannia paleontologycznych wiwczzeń u mieżach USRR. "Antropologija", 1930. Kijów.

38. K. S. M e r e ż k o w s k i j: Otcziot o predwaritielnych issledowanijach kamiennogo wieka w Krymu. "Izwestja Russk.Geograficz.Obszczest.", t.XVI, 1880. *Leiningrad.*
39. K. H o h m a n n: Ein neues Vorkommen de Lyngbystufe in der Mark Brandenburg. "Praehistorische Zeitschrift", t.XVIII, 1927. Berlin.
40. E. R a h i r: L'habitat tardenoisien des grottes de Remouchamps, Chaleux, et Montaigle. "Bulletin de la Société d'Anthropologie de Bruxelles", t. XXXV, 1920. Bruksela.
41. J. A n d r e e: Beiträge zur Kenntnis des nordeutschen Paläolithikums und Mesolithikums. "Mannus-Bibliothek", nr.52. Lipsk, 1932.
42. G. S c h w a n t e s: Nordisches Paläolithikum und Mesolithikum. "Mitteilungen aus dem Museum für Völkerkunde in Hamburg", t.XIII, 1928.
43. A. J e s s e n i V. N o r d m a n n: Ferskvandslagene ved Nørre Lyngby. "Danmarks Geologiske Undersøgelse", III.Række, nr.29. Kopenhaga, 1915.

Handwritten notes in pencil, including the name 'L'habitat tardenoisien' and other illegible scribbles.